

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 21 (11 601)

Poznań, wtorek 16 marca 1982

Wyd AB
Cena 4 zł

GŁOS rozmawia

Z WOJCIECHEM FLORCZYMIEM
PRZEWODNICZĄCYM
ZARZĄDU ZAKŁADOWEGO
ZSMP
przy HCP W POZNANIU

Nic na pokaz



— Czy młodzie „cegielszczyca” zabrali już głos w dyskusji: „Jaka Polska — jaki Związek” rozpoczętej w Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej?

— Odbyły się już pierwsze zebrania kół, gdzie próbowano formułować odpowiedź na pytania zawarte w haśle ogólno młodzieżowej dyskusji. W opinii naszych członków Polska powinna być sprawiedliwa oraz silna celową pracą, natomiast ZSMP organizacją potrzebną młodzieży, z prawem do oceny polityki gospodarczej kraju i formułowania własnych koncepcji.

— Oblicze ZSMP kształtują kółka i organizacje zakładowe. Czy organizacja młodzieżowa w zakładach „Cegielskiego” jest silnym ogniwem związku?

— Skupiamy ponad 2000 członków, a więc można już mówić o właściwej reprezentacji młodej kadry HCP. Nie wszyscy jednak są aktywni. Z częścią członków rozstajemy się obecnie, ale do związku wstępują inni, którzy deklarują chęć wspólnego działania.

— Rzeczywiście działania? Dotychczas w ZSMP wiele robiono na pokaz...

— Koniec z fajerwerkami, pokazami i klaskaniem. ZSMP już przed rokiem złożyło taką deklarację i mimo trudności nie chcemy utracić samodzielności działania. Niczego nie na rzucając, chcemy jako związek być płaszczyzną oparcia dla różnych inicjatyw. W „Cegielskim” znalazła się grupa entuzjastów wody, więc wspomagamy założony klub piętno nurków. Dla innej grupy zainteresowanych stworzyliśmy Młodzieżowy Klub Myśli Politycznej, gdzie można swobodnie podyskutować i skrytykować swoje poglądy. Robimy wiele imprez sportowo-rekreacyjnych, ale na zasadzie, że jest grupa chętnych do pogrania w piłkę czy udania się na wycieczkę, a ZSMP zapewni puchar, autokar czy jakąś inną pomoc.

— Pomagacie jednak w rozwiązywaniu problemów społeczno-bytowych młodych ludzi.

— Pomagamy, ale niczego nie gwarantujemy z tytułu członkostwa w ZSMP. Podpisaliśmy umowę patronacką na budowę bloku rotacyjnego przy ulicy Czeremchowej, ale młodzie fachowcy pomagają w powstawaniu tych mieszkań. Na przykład energetycy z W-2 ułożyli kabel energetyczny, a inni pracują w brygadach FASM. Sporo czasu poświęcamy sprawie kredytów dla młodych małżeństw, a więc możliwości ich realizacji a później umarzania części spłat.

— Z czym się nie zgadzacie, jako współgospodarze sławnych zakładów?

— Z bardzo dużą fluktuacją załogi. Rotacja wśród młodych pracowników jest duża. Chcemy przy pomocy ankiety i socjologa poznać przyczyny tego zjawiska, a jednocześnie zbadać warunki pracy i nauki młodzieży.

— Z bardzo dużą fluktuacją załogi. Rotacja wśród młodych pracowników jest duża. Chcemy przy pomocy ankiety i socjologa poznać przyczyny tego zjawiska, a jednocześnie zbadać warunki pracy i nauki młodzieży.

— Z bardzo dużą fluktuacją załogi. Rotacja wśród młodych pracowników jest duża. Chcemy przy pomocy ankiety i socjologa poznać przyczyny tego zjawiska, a jednocześnie zbadać warunki pracy i nauki młodzieży.

— Z bardzo dużą fluktuacją załogi. Rotacja wśród młodych pracowników jest duża. Chcemy przy pomocy ankiety i socjologa poznać przyczyny tego zjawiska, a jednocześnie zbadać warunki pracy i nauki młodzieży.

— Z bardzo dużą fluktuacją załogi. Rotacja wśród młodych pracowników jest duża. Chcemy przy pomocy ankiety i socjologa poznać przyczyny tego zjawiska, a jednocześnie zbadać warunki pracy i nauki młodzieży.

Raport GUS o wynikach gospodarczych

W lutym nadal jeszcze pod kreską

(PAP) — Główny Urząd Statystyczny opublikował komunikat o sytuacji gospodarczej kraju w lutym 1982 r. Jak wynika z zamieszczonych w nim danych, w miesiącu tym utrzymany nadal znaczny poziom produkcji, był on jednakże nieco niższy niż w styczniu br. Nastąpił w porównaniu ze styczniem br. wzrost produkcji niektórych wyrobów zwłaszcza w przemyśle wydobywczym.

W wielu dziedzinach spadek produkcji był nadal głęboki, co wiązało się głównie z brakiem importu, spowodowanym m. in. restrykcjami krajów zachodnich.

Przy ogólnym braku równowagi rynkowej polepszyło się nieco zaopatrzenie rynku. **PRODUKCJA PRZEMYSŁU** (w cenach z lutego 1982 r.) w lu-

tym br. była o 11,6 proc. niższa od produkcji osiągniętej w lutym ub. roku. Spadek produkcji był nieco mniejszy, a niżeli w styczniu br., kiedy wynosił 13,7 proc. Objął on wszystkie podstawowe resorty przemysłowe z wyjątkiem przem. górniczego i energetyki, gdzie wzrostu w wyniku wzrostu wydobywania węgla kamiennego wartość sprzedaży w lutym br. wzrosła o 3,3 proc.

Ogółem wydobyto w lutym br. 15,0 mln ton węgla kamiennego, w tym w wolne soboty 2,4 mln ton, w porównaniu z lutym ub. roku wydobyto węgla kamiennego wzrosło o 12,6 proc.

Mimo wzrostu — w porównaniu ze styczniem br. — przy ciętej produkcji dziennej niektórych wyrobów ogólny spadek produkcji większości podstawowych wyrobów w poro-

wnaniu z ub. rokiem był nadal bardzo głęboki.

W BUDOWNICTWIE w lutym br. w porównaniu z lutym ub. roku produkcja była niższa o 20,6 proc., a przeciętne zatrudnienie niższe o 76 tys. tj. o 7,8 proc.

W uspołecznionym budownictwie mieszkaniowym oddano do użytku w lutym br. 5,4 tys. mieszkań, tj. o 45,9 proc. mniej niż w lutym ub. roku, natomiast w okresie styczeń-luty oddano do użytku 8,8 tys. mieszkań tj. o 46,1 proc. mniej niż w tym samym okresie ub. roku.

W okresie styczeń-luty br. na terenie 6-ciu województw nie oddano do użytku ani jednego budynku mieszkalnego.

OSOBOWY FUNDUSZ PŁAC w lutym br. wyniósł 63,5 mld zł i w porównaniu z lutym

W 1981 roku ponad 7000 skarg wniesiono do NSA

Administracja przed sądem

(PAP) W ub. r. do Naczelnego Sądu Administracyjnego wniesiono 7.161 skarg na ostateczne decyzje organów administracji. W porównaniu z liczbą ok. 11 mln decyzji wydawanych każdego roku — nie jest to wiele. Tym bardziej że tylko 5-6 proc. decyzji za skarżonych jest do drugiej instancji. Dopiero na wyczerpaniu tej możliwości można wnieść skargę do NSA. Należy jednak wziąć pod uwagę fakt, iż skarżone decyzje administracyjne dotyczą zwykle spraw o dużej wadze lub

skomplikowanych pod względem prawnym.

Z analizy ubiegłorocznego orzecznictwa NSA wynika, że uchylił on 41 proc. ostatecznych decyzji organów administracji państwowej w prawie 51 proc. spraw skargi oddalono a w niektórych przypadkach stwierdzono nieważność bądź niezgodność decyzji z prawem. Należy bowiem tu przypomnieć, iż Naczelny Sąd Administracyjny kontroluje jedynie zgodność decyzji z prawem.

Główną przyczyną uchylania

Trwa usuwanie skutków powodzi

Wisła już spokojna

(PAP) Wody Wisły — po przejściu podwyższonej fali — uspokoiły się na tyle, że można było odwołać obowiązujące jeszcze niedawno w niektórych gminach stany alarmu bądź pogotowia przeciwpowodziowego. Jak wiadomo alarm taki utrzymywany był najdłużej w woj. płockim. Obecnie poziom Wisły w Płocku obniżył się o ok. 85 cm w stosunku do granicy alarmowej, a więc już o prawie 4 m w porównaniu z maksymalnym wezbraniem w styczniu br. Cały wysiłek skoncentrowany więc został obecnie na usuwaniu skutków powodzi na zalanych terenach, w tym przede wszystkim na jak najszybszym odpompowywaniu wody z zatopionych wiosek i osiedli. Dzie-

ki skierowaniu dodatkowych agregatów o dużej wydajności — ubywa wody m. in. w rejonie Brwilna i Radziwiła.

Obowiązują nadal stany alarmu bądź pogotowia przeciwpowodziowego w niektórych gminach w woj. chełmskim. Opadły w tym rejonie wody Wierpra, natomiast Bug w niektórych miejscach przewyższa poziom alarmowy.

Stan pogotowia przeciwpowodziowego utrzymywany jest także w woj. łódzkiej na nadrzecznych terenach w gminach: Horodko, Hrubieszów i Mirze. Bezpośredniego zagrożenia tu nie ma, a stan alarmowy na Bugu w okolicach Strzyżowa był w poniedziałek przekroczony już tylko o kilka centymetrów.

Coraz więcej wypadków na drogach

(PAP) Według danych Biura Ruchu Drogowego Komendy Głównej MO, w minionym tygodniu doszło do 452 wypadków, w których 68 osób zostało zabitych, a 514 odniosło rany. Wśród ofiar śmiertelnych znalazło się m. in. 31 pieszych, 18 pasażerów i 11 kierowców. Tylko w ciągu ostatnich weekendu w 95 wypadkach zginęło 18 osób, a 109 zostało rannych.

W porównaniu z poprzednimi tygodniami obserwuje się wzrost liczby wypadków. Jest

to związane m. in. ze zwiększeniem się natężenia ruchu na drogach, bowiem sporo osób, których samochody przez zimę stały, zaczyna wraz z nadejściem wiosny z nich korzystać. Istotną rolę odgrywa również zmienne obecnie warunki drogowe. Zastanawiające jest to, że mimo istnienia ograniczeń sprzedaży alkoholu ciągle notuje się bardzo dużą liczbę wypadków spowodowanych przez pijanych lub których ofiarą są osoby nietrzeźwe.

1162 osoby osądzono

w trybie doraźnym

(PAP) Jak informuje rzecznik prasowy Ministerstwa Sprawiedliwości — od dnia 13 grudnia 1981 r. do dnia 12 marca br. wpłynęło do sądów wojewódzkich w trybie postępowania doraźnego ponad 1.000 spraw o przestępstwa kryminalne. Osądzono 1.162 osoby, skazano 1.138 osób, uniewinniono 22, co do jednej osoby postępowanie warunkowo umorzono, a co do jednej umorzono.

Wśród spraw omawianego rodzaju przeważają sprawy o przestępstwa godzące w bezpieczeństwo obywateli i ich mienia oraz w działalność instytucji i organów odpowiedzialnych za spokój i porządek.

Jeżeli chodzi o wymiar kary w sprawach o przestępstwa kryminalne należy stwierdzić że karę do 3 lat pozbawienia wolności orzeczono w 217 wypadkach, karę 3 lat pozbawienia wolności wymierzono 372 osobom, a na karę powyżej 3 lat pozbawienia wolności skazano 545 osób.

Najsurowsze kary orzekane są za przestępstwa kradzieży z włamaniem oraz kradzieże dokonane w sposób szczególnie zuchwały, a także rozboje.

Samodzielność bez wątpliwości

Nikt rozsądny nie sądzi, że wprowadzanie reformy gospodarczej będzie operacją łatwą, lekką i przyjemną. Wiele niepewności budzi jednak stosunek władz do reformowania gospodarki; czy starczy jej dobrej woli i samoparcia w przełamaniu barier i trudności. Trudno dokonywać ocen, gdy operacja trwa i na dobre dopiero się rozpoczyna, ale już teraz jest sposób nie zawazyć tak bardzo potrzebnej konsekwencji w realizacji wytyczonych celów. Przykładem może być piątkowa decyzja Komitetu Gospodarczego Rady Ministrów w sprawie przyspieszenia procesu tworzenia obywatelskich i dobrowolnych zrzeszeń przedsiębiorstw.

W ubiegłym roku sprawa ta wywoływała wiele namietności wśród załóg. Imię „Główny przedsiębiorca” i



Wiklinowe żniwa

W Zakładzie Produkcji Wikliniarskiej w Wieleniu (Piłskie) ostatnie dni wiklinowych żniw. Z 67 hektarów własnych plantacji zbiera się czystą „Amerykanke” przeznaczoną do przerobu w sąsiednich zakładach i na potrzeby własne. Na miejscu wypłata się z uzyskanego surowca 8 typów wiklinowych koszy. Na zdjęciu: praca przy ścinaniu wikliny.

Fot. „Głos” — R. Królak

Ćwiczenia „Przyjaźń-82”

Żołnierskie spotkania na poligonach

(PAP) 14 i 15 bm żołnierze bratnich armii uczestniczący w ćwiczeniach „Przyjaźń 82” spotkali się na wieczorach przyjaźni, braterstwa broni i koalicyjnego współdziałania. Stały się one dobrą okazją do bezpośredniej wymiany doświadczeń. Dzielono się uwagami — na temat sposobów szkolenia, codziennego trudu w zaszczytnej służbie żołnierskiej, wymieniono pamiątkowe znaczki i albumy i upominki.

Żołnierze — aktywiści Komсомоłu, FDJ i ZSMP dzielili się doświadczeniami organizacyjnymi związanymi z łączeniem przez nich obowiązków żołnierskich z pracą w organizacjach młodzieżowych.

Odbyły się także spotkania z b. uczestnikami walk o wyzwolenie narodowe i społeczne przed pomnikami żołnierskiej chwały, których wiele znajduje się na terenach północno-zachodniej Polski — ob szarze ćwiczeń „Przyjaźń - 82” — kombatanci oraz młodzi żołnierze wraz ze swymi dowódcami, złożyli kwiaty.

Przypomnijmy, że właśnie

tutaj w 1945 r. żołnierze odrodzonego, ludowego Wojska Polskiego — ramię w ramię z żołnierzami Armii Radzieckiej — stoczyli krwawe walki z wojskami hitlerowskimi, w wyniku czego ziemie te przywrócone zostały macierzy.

Warto podkreślić, że wśród — zwłaszcza starszych — oficerów Wojska Polskiego i Armii Radzieckiej znajduje się wielu b. uczestników owych frontowych, zwycięskich zmagania.

Tradycje frontowego braterstwa broni kontynuują dzisiaj pododdziały i oddziały sojusznicych armii; w Wojsku Polskim znajduje się m. in. 10 dywizja pancerna nosząca imię Bohaterów Armii Radzieckiej; w Narodowej Armii Ludowej NRD doskonale wyniki w szkoleniu bojowym osiąga jednostka im. gen. Karola Świerczewskiego; w Armii Radzieckiej znajduje się wiele jednostek noszących imiona „warszawskiej”, „gdańskiej”, „bydgoskiej”. Otrzymały one te za szczytne miana za męstwo, przejawione w toku walk o wyzwolenie tych miast spod hitlerowskiej okupacji.

W Egipcie ruszy produkcja „Polonezów”

(PAP) Na międzynarodowych targach w Kairze Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego „Polmot” i fabryka samochodów osobowych na Zermianu podpisały z egipską firmą „El-Nasr Company” kontrakt, na mocy którego jeszcze w br. rozpocznie się w Egipcie produkcję polskich „Polonezów” z części dostarczonych przez FSO.

Współpraca „Polmotu” ze stroną egipską w przemyśle motoryzacyjnym datuje się od 1971 roku. Nasi partnerzy montowali z polskich części Fiata 125 — limuzyna i combi,

„Zuki”, „Nysy” i „Autosany”. Obecnie ograniczona będzie produkcja Fiatów 125 wynosząca 1000-2000 sztuk rocznie; ich miejscejsza będą stopniowo zajmować „Polonezy”. Polscy specjaliści zainstalują w istniejących obiektach dodatkowe urządzenia spawalnicze i montażowe, które umożliwią docelową produkcję 3-5 tys. sztuk tych samochodów. W tym roku przewiduje się zmontowanie z polskich części ponad 800 „Polonezów” wartości 2,8 mln dolarów, a łączna wartość kontraktów „Polmotu” w br. na rynku egipskim wynosi 11 mln dolarów.

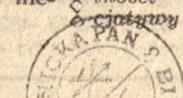
gac tworzenie zrzeszeń przedsiębiorstw. Zanim więc wznowią działalność samorządy, decyzyjnie o przystąpieniu zakładu do zrzeszenia przekazano w ręce dyrektora, ale nie jest to decyzja ostateczna. Taką podejma w stosownym czasie samorządy, zgodnie z nadanymi im przez Sejm uprawnieniami.

Zrzeszanie przedsiębiorstwa dla reformy duże znaczenie. Poza grupą jednostek, które obowiązkowo wejdą w skład niektórych zrzeszeń, wszystkie inne samodzielnie podejmą w tej mierze do browolne — decyzje. Po wtorek — branżowe zrzeszenia zastąpią obecnych pełnomocników, których status jest tymczasowy, nie przewidziany w systemie reformy. No i najważniejsze — mimo stanu wojennego władza nie chce zarządzać przez nakazy i polecenia, ale stawia na samodzielność przedsiębiorstw, co dla reformy jest wielce obiecujące.

JANUSZ BEKAS



Dokończenie na str. 2



WCZORAJ W KRAJU • PAP

Doświadczenia pracy wychowawczej

Pod przewodnictwem członka Biura Politycznego KC I sekretarza KW PZPR we Wrocławiu — Tadeusza Porębskiego odbyło się 15 bm posiedzenie Komisji Nauki i Oświaty KC PZPR.

Komisja dokonała oceny sytuacji politycznej w środowisku oświaty i wysunęła szereg propozycji mających na celu doskonalenie pracy szkoły i nauczyciela. Wskazano na niezbędność otoczenia szczególną troską szkolnych organizacji partyjnych przez właściwe instancje PZPR. Sprawy oświaty i wychowania powinny stać się przedmiotem stałego zainteresowania wszystkich instancji i członków partii. Szkoła i nauczycielom zostanie udzielona wszechstronna pomoc mająca na celu coraz skuteczniejszą realizację celów wychowawczych.

W posiedzeniu komisji wziął udział członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Hieronim Kubiak.

Pierwsze posiedzenie komisji kobiecej

Odbyło się pierwsze posiedzenie Komisji Kobiecej Komitetu Centralnego PZPR. Dokonano wyboru prezydium Komisji powierzając przewodnictwem Zofii Grzyb — członkini Biura Politycznego KC.

Komisja wysłuchała informacji o dotychczasowej realizacji wniosków wynikających z posiedzenia Biura Politycznego z dnia 10 listopada 1981 r. w sprawach warunków życia i społeczno-politycznej sytuacji kobiet.

W dyskusji omówiono najważniejsze obecnie problemy społeczno-zawodowej sytuacji kobiet w mieście i na wsi wynikające z kryzysu gospodarczego trudności związane z zatrudnieniem kobiet, socjalną działalnością zakładów pracy, pomocy rodzinom najsłabszym ekonomicznie.

Przyjęto plan pracy komisji i jej prezydium na najbliższe miesiące.

Przełożenie terminu zjazdu KZMP

W Łodzi odbyło się 2-dniowe posiedzenie Komisji Zjazdowej Prezydium Komitetu Krajowego Komunistycznego Związku Młodzieży Polskiej. W toku obrad uznano iż przygotowania do zjazdu konstytucyjnego tego związku zostały zakończone zarówno pod względem merytorycznym jak i organizacyjnym. Zjazd ten — jak już informowaliśmy — miał się rozpocząć 17 marca br. Z przyczyn od siebie niezależnych Komisja Zjazdowa postanowiła przesunąć termin zjazdu. Wiąże się to m. in. z przygotowaniem do plenum KC PZPR poświęconego problemom młodego pokolenia, z możliwościami przedstawienia celów, zadań oraz dotychczasowego dorobku KZMP w okresie przed tym plenum. Ustalono, że zjazd KZMP powinien się odbyć w terminie do 22 maja br.

Jak dowiadujemy się dziennikarz PAP, na posiedzeniu Prezydium KK KZMP przyjęto rezolucję złożoną przez sekretarza Komitetu Krajowego. Powołano tymczasowe kierownictwo związku i funkcje I sekretarza KK powierzono Zdzisławowi Smedzikowi — długoletniemu działaczowi młodzieżowemu.

Spotkanie pisarzy korczakowców

15 bm, odbyło się w siedzibie Międzynarodowego Stowarzyszenia im. Janusza Korczaka zebranie kręgu pisarzy korczakowców. Prowadził je Kazimierz Debnicki — członek Prezydium Międzynarodowego Stowarzyszenia.

Ustalono szereg inicjatyw w wydawniczych, związanych bezpośrednio z postacią Korczaka, jak również dziedzictwem jakże pozostawili.

544 miejsca

Może na studia zagraniczne?

(PAP) Ponad pół tysiącem miejsc dysponuje Ministerstwo Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki na studia w uczelniach krajów socjalistycznych. Jak dowiaduje się PAP rozpoczęło się już przyjmowanie zgłoszeń kandydatów na studia w krajach socjalistycznych w roku akademickim 1982/83.

Kandydaci zobowiązani są zdać egzamin wstępny w jednej z czterech warszawskich uczelni. W zależności od wybranego kierunku studiów kandydaci zdają egzamin na Uniwersytecie Warszawskim, Politechnice, Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego — Akademii Rolniczej i Szkole Głównej Planowania i Statystyki. Warunki zdawania egzaminu wstępnego analogiczne są do tych, które obowiązują przy egzaminach wstępnych do uczelni krajowych. W wymienionych uczelniach należy składać dokumenty do 15 maja br.

Tegoroczna oferta studiów w krajach socjalistycznych jest bogata i urozmaicona. Łącznie we wszystkich krajach socjalistycznych będą mogły podjąć studia 544 osoby na 58 kierunkach i specjalizacjach. Największe możliwości studiowania oferuje Związek Radziecki: 230 miejsc na studiach technicznych, 69 miejsc na studiach humanistycznych, 32 na studiach rolniczych, 17 na studiach artystycznych i 10 na studiach wychowania fi-

zycznego. ZSRR oferuje najwięcej miejsc na studiach technicznych, w tym na takich kierunkach jak elektronika, czyste maszyny liczące, budownictwo miejskie i przemysłowe, mechanika precyzyjna, zautomatyzowane systemy zarządzania, eksploatacja pojazdów szynowych z uwzględnieniem metra i transportu szybkiego.

Wiele atrakcyjnych kierunków studiów proponuje ZSRR i na innych uczelniach takich jak języki orientalne, ekonomia transportu morskiego, pedagogika specjalna, agronomia, reżyseria baletu, reżyseria teatrów muzycznych, projektowanie form przemysłowych.

W pozostałych krajach socjalistycznych proponuje się 186 miejsc na różnych kierunkach studiów, w tym największe, bo 84, w Niemieckiej Republice Demokratycznej. W NRD istnieje możliwość studiowania na takich m. in. kierunkach, jak: elektronika, germanistyka, ekonomia pracy i zarządzania. W Czechosłowacji można podjąć studia m. in. na kierunku technologia tworzyw sztucznych i skóry; na Węgrzech — filologia węgierska, ekonomia usług, gastronomia i hotelarstwo; w Bułgarii na kierunkach ekonomii turystyki, ogrodnictwa, technologii żywności; w Rumunii na kierunku eksploatacji urządzeń wiertniczych.

NIK stawia diagnozę

Choruje służba zdrowia w przedszkolach

(PAP) O niedostatecznej opiece lekarskiej i stomatologicznej w placówkach oświatowych oraz wychowawczych mówi się u nas od lat. Opinie te potwierdzają wyniki niedawnej kontroli NIK przeprowadzonej w 80 przedszkolach na terenie całego kraju, do których uczęszcza prawie 8 tys. dzieci.

Z ustaleń kontroli wynika, że spośród objętych nią placówek tylko 47 miało stałą kadrę lekarsko-higieniczną, zaś 26 znajdowało się, co prawda, pod nadzorem ośrodków zdrowia lub przychodni rejonowych, ale faktycznie nie miało zapewnionej opieki lekarsko-higienicznej. 7 placówek pozbawionych było jakiegokolwiek opieki. W przedszkolach będących pod nadzorem ośrodków zdrowia opieka lekarsko-higieniczna sprowadza się w większości przypadków do jednorazowego badania dzieci w ciągu całego roku.

Kontrola wykazała duże dysproporcje czasu pracy lekarzy który wahał się od 6 godzin w tygodniu do 4 godzin w miesiącu.

M. in. ze względu właśnie na niski wymiar czasu pracy większość lekarzy ograniczała się w swej pracy do przeprowadzania tzw. badań bilansowych, obejmujących dzieci w wieku 4 i 6 lat, lub wyłącza nie 6 lat, przy czym i te badania nie zawsze były realizowane w obowiązujących terminach. W konsekwencji nie prowadzono prawie w ogóle

badan dzieci przyjętych do przedszkoli po raz pierwszy. Dość liczne grupy dzieci, w tym także te, które z uwagi na stan zdrowia wymagają systematycznej i specjalnej opieki, w ciągu 3-4 letniego pobytu w przedszkolu poddawa na sa sporadycznym tylko badaniem lekarskim, a niektóre w ogóle ich nie przechodzą.

Z materiałów kontrolnych wynika, że duża część placówek nie dysponuje żadną w zasadzie bazą dla personelu medycznego. W ponad 1/3 skontrolowanych przedszkoli kilku oddziałowych brak było wydzielonego pomieszczenia dla potrzeb służby zdrowia.

Co prawda już w toku kontroli spowodowano usunięcie niektórych zaniedbań i nieprawidłowości w organizacji i funkcjonowaniu opieki zdrowotnej na terenie placówek wychowania przedszkolnego, daleko jest jednak do odczuwalnej poprawy sytuacji. Aby to osiągnąć w możliwie krótkim czasie, konieczne jest podjęcie przez resort zdrowia i opieki społecznej takich działań jak: objęcie badaniami lekarskimi stomatologicznymi wszystkich dzieci w wieku 3-6 lat, zapewnienie stałej kadry lekarsko-higienicznej dla każdej placówki dysponującej odpowiednią bazą oraz egzekwowanie obowiązków od personelu medycznego. Pewnym optymizmem napawa fakt, że zalecenia te będące rezultatem kontroli, ujęte są w planie pracy resortu zdrowia na 1982 r.

Raport GUS o wynikach gospodarczych

Dokończenie ze str. 1

ub. roku wzrósł o 8,9 mld zł, tj. o 16,4 proc.

PRZECIĘTNA PLACA za okres styczeń — luty br. wyniosła 8031 zł i była wyższa niż w tym samym okresie ub. roku o 1420 zł, tj. o 21,5 proc.

PRZYCHODY PIENIĘŻNE LUDNOŚCI w lutym br. wyniosły 269,2 mld zł i w porównaniu z lutym ub. roku wzrosły o 115 mld zł, tj. o 74,6 proc. Na wzrost ten wpłynęło głównie zwiększenie funduszu płac (w tym przede wszystkim wypłat rekompensat i trzynastej pensji) o 51,5 mld zł, tj. o 52,5 proc. Ponadto wypłaty świadczeń społecznych łącznie z rekompensatami wzrosły o 38,8 mld zł, tj. o 202,0 proc. Przychody ze sprzedaży produktów rolniczych wzrosły głównie z powodu podwyżek cen skupu o 21,1 mld zł, tj. o 107,7 proc.

SKUP ŻYWCA RZEŹNEGO wyniósł w lutym br. 192,2 tys. ton i był niższy niż w lutym ub. roku o 1,4 proc.

Skup mleka w lutym br. wyniósł 518,9 mln litrów i wzrósł w porównaniu z lutym ub. roku o 2,7 proc., niższy był natomiast o 12,3 proc. skup jaj.

DOSTAWY NA RYNEK mięsa i przetworów na zaopatrzenie nie reglamentowane w lutym br. pokryły potrzeby wynikające z wydanych kart zaopatrzenia. Bez zakłóceń przebiegała też reglamentowana sprzedaż innych artykułów spożywczych, w tym tłuszczów roślin-

nych, masła, cukru, mąki, kaszy i cukierków.

W grupie artykułów nie podlegających reglamentacji zapewniono m. in. prawie w całym kraju ciągłą sprzedaż mleka, twarogów chudych i homogenizowanych, a także jaj. Na dal niedostateczne było zaopatrzenie rynku w większość artykułów żywnościowych nie objętych reglamentacją, m. in. w niektóre przetwory owocowo-warzywne, pieczywo cukier nicze trwałe, sery, twarde.

HANDEL ZAGRANICZNY Nastąpiły pewne zmiany w strukturze eksportu zrealizowanego w dwóch pierwszych miesiącach br. w porównaniu z analogicznym okresem ub. roku eksport w grupie paliw i energii (głównie węgla kamiennego) wzrósł prawie 2-krotnie, w tym do I obszaru płatniczego 3,5-krotnie, do II obszaru, 1,5-krotnie.

W pozostałych grupach gałęzi występował znaczny spadek eksportu.

W imporcie wzrosły przede wszystkim dostawy z I obszaru płatniczego. Nastąpił zwłaszcza wzrost dostaw paliw i energii, surowców dla przemysłu lekkiego oraz wyrobów przemysłu metalurgicznego, lekkiego i spożywczego. W obrotach z II obszarem płatniczym spadek dostaw z importu wystąpił praktycznie we wszystkich grupach wyrobów zwłaszcza zaś w imporcie zbóż oraz wyrobów przemysłu elektromaszynowego i lekkiego. (PAP)

Nic na pokaz

Dokończenie ze str. 1
dych cegielniczek. Niepokoi nas rozerwanie więzi między inteligencją a młodymi robotnikami, więc usiłujemy inżynierów przyciągnąć do ZSMP. By w organizacji zdobywali ostrogi przyszłych kierowników i dyrektorów, a jednocześnie byli blisko problemów swoich współtowarzyszy pracy.

Co w ostatnim okresie udało nam się zrobić nie na pokaz?

Mówiąc najkrócej: zebrać 140 litrów krwi, zakupić za zebrane pieniądze 25 butli na propan-butan i przekazać je po-

wodzianom w Plockiem, rozkroćć pomoc dla rolnictwa przez wyjazd młodzieżowych grup naprawczych do gminy Ostrobród, pomóc w wyposażeniu i przeprowadze Domu Małego Dziecka z ulicy Mostowej, a teraz uruchamiać szkolenie ekonomiczne o problemach gospodarki i reformy dla młodych fachowców, stanowiących rezerwową kadrę kierowniczą. Zasięg problemów jest więc szeroki i — sądząc z ocen otoczenia — interesujący.

Rozmawiał

JANUSZ BEKAS

Postowie o Sejmowej Radzie Społeczno-Gospodarczej

Papierek lakmusowy społecznych potrzeb i oczekiwań

(PAP) — Idea powołania przy Sejmie Rady Społeczno-Gospodarczej była i jest tematem żywych, zasadniczych dyskusji wśród posłów. Ostatnio trzy komisje sejmowe zaakceptowały projekt uchwały Sejmu w sprawie powołania takiej rady. Projekt ten ma nabawem być przedstawiony na posiedzeniu parlamentu. A oto dwie opinie związane z tym tematem, zamieszczone przez dziennikarza PAP:

Zdaniem posła Sylwestra Zawadzkiego, rozwój wydarzeń podtrzymał potrzebę powołania takiego organu w Sejmie. Wydaje mi się — powiedział — że Rada Społeczno-Gospodarcza będzie jak najsłabszej związanej z wdrażaniem reformy gospodarczej. Nie budźmy się, że proces reformy będzie odbywał się bez hamulców, bez prób blokowania poszczególnych aktów. Dlatego niezwykle potrzebny jest organ, który niejako z ramienia załóg będzie dążył do usuwania tych przeszkód, troszczył się o realizację wielkiego eksperymentu, jakim jest reforma gospodarcza.

Moim zdaniem, rada nie powinna ograniczać się do doradzania, opiniowania. Widzę jej poważną rolę także jako inspiratora pewnych działań — w oparciu o oddolne doświadczenia załóg przedsiębiorstw, czy samorządu rolniczego. Uważam, że połowę powinni stanowić przedstawiciele załóg, samorządów przedsiębiorstw, organizacji związkowych, jedna czwarta — reprezentanci samorządu rolniczego, spółdzielczego i rzemieślniczego, a kolejna jedna czwarta — przedstawiciele organizacji społecznych, twórczych i naukowych. Takie proporcje byłyby istotne, jak sadze, dla efektywności

wania prac rady w dziedzinie rozwoju samorządności i wdrażania reformy gospodarczej.

Według opinii posła Zdzisława Czeszejki-Sochackiego, szczególnie istotne jest wyraźne określenie intencji, jakie leżą u podłoża idei powołania Rady Społeczno-Gospodarczej. Odczytuje je — powiedział — jako realizację art. 86 Konstytucji, który głosi, że obywatele PRL uczestniczą w sprawowaniu kontroli społecznej, w konsultacjach i dyskusjach nad wężowymi problemami rozwoju kraju oraz zgłaszają wnioski. Powołanie rady pozwoli na pogłębienie tej konsultacji i dyskusji, a nam — jako organowi przedstawicielskiemu — da szansę lepszemu sprawdzeniu różnych koncepcji.

Nasze intencje, w związku z projektem powołania rady, muszą być społecznie czytelne. Powiedzmy jasno: przyszła rada nie ma być jeszcze jednym elementem ekspertów, co w naszym naturalnie nie uchybia powadze nauki i potrzebie konsultacji z jej możliwością. Choć dziś jednak o to, by idea rady łączyła się z tak podstawowymi czynnikami, jak społeczne siły, społeczne oddziaływanie, społeczna kontrola — i w konsekwencji społeczny rezonans. Również — lepsza wieź dwustronna, sprzyjająca podejmowaniu przez Sejm prawidłowych decyzji, a zarazem pozwalająca na lepsze rozumienie w społeczeństwie racji, jakimi kieruje się najwyższy organ przedstawicielski.

Koncepcja rady — to próba szerszego włączenia społeczeństwa w sprawy naszego państwa, to realizacja obowiązku, jaki w tej mierze na władze nakłada Konstytucja, a co w praktyce politycznej musi wyraźnie funkcjonować.

Administracja przed sądem

Dokończenie ze str. 1

decyzji przez NSA jest naruszenie przepisów postępowania. Chodzi tu zwłaszcza o przepisy kodeksu postępowania administracyjnego mówiące o zapewnieniu stronom przez organy administracji czynnego udziału w każdym stadium postępowania, a przed wydaniem decyzji umożliwienie wypowiedzenia się co do zgłoszonych i zebranych dowodów.

Przed powstaniem sądownictwa administracyjnego wiele sporów wywoływała kwestia dopuszczalności skargi na bezczynność władzy. Obawiano się, że stworzenie tej możliwości spowoduje ogromny ich napływ. Przepuszczenia te nie znalazły jednak potwierdzenia w praktyce. Do NSA tego rodzaju skarg wplywa bowiem niewiele. Okazuje się, że sama informacja o wnieśieniu skargi do sądu jest zazwyczaj wystarczającym bodźcem dla

organu administracji do wydania decyzji i uniknięcia w ten sposób stawiania przed sądem.

W pierwszym okresie działalności sądownictwa administracyjnego istniał tylko Naczelny Sad Administracyjny w Warszawie. Po jego 10-cio miesięcznej działalności, na podstawie analizy napływających skarg, powołano w połowie ub. r. 5 ośrodków zamiejscowych NSA w: Gdańsku, Katowicach, Krakowie, Poznaniu i Wrocławiu. Wbrew jednak często spotykanemu pogłowi nie są to sądy niższej instancji, a filie NSA. Od wydawanych przez nie orzeczeń nie przysługuje odwołanie ani do NSA w Warszawie ani do żadnego innego organu. Cecha wyróżniająca natomiast NSA w Warszawie jest to, że tylko on orzeka w sprawach skarg na decyzje administracyjne naczelnych i centralnych organów administracji państwowej, bez wstępu na to jakie są województwa dotyczą

Ujęcie sprawców zabójstwa księdza

(PAP) Jak informuje Komenda Główna MO, w wyniku energicznej akcji milicji ujęto w Rzeszowie sprawców zabójstwa księdza Stanisława Macia ga zamordowanego w Sedziszowie w noc z 9 na 10 marca br. Sa nimi — 24-letni Ryszard P. recydywista, zbiegły z zakładu karnego w listopadzie 1981 r. oraz 23-letni Andrzej W. niedzie nie pracujący karany w 1980 r. za włamanie. Obydwał sa mieszkańcami woi rzeszowskiego. Podejrzani przyznali się do zabójstwa księdza i zrabowania z jego mieszkania 4 tys. złotych oraz kilku butelek alkooholu.

Blizsze szczegoly zbrodni ustalil prowadzone sledztwo

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś zachmurzenie małe i umiarkowane.

Temperatura maksymalna od 10 do 12 stopni, minimalna od 2 do 4 stopni.

Wczoraj o godzinie 16 zanotowano: w Poznaniu, Lesznie, Komornie i Pile 11 stopni i w Kaliszu 10 stopni, ciśnienie 758,1 mm czyli 1010 hPa.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Józef Golaszewski

Nr indeksu 35028 N 13

Ginie brojler, niech żyje gęś

Jeszcze niespełna rok temu, gdy na kartki oferowano nam obowiązkową rację drobiu, przyjmowano to niechętnie: ciągle te brojlery i brojlery, gdy każdy tęskni za porządkiem kawałkiem mięsa. W odczuciu Polaków, tym porządnym i pożądanym kawałkiem jest wieprzowina, a z nią — jak wiadomo — ciągle kłopot.

Najdłużej kryzysowi gospodarstwu opierało się drobiarstwo, stąd był jego względny dostatek. Fermy drobiu, których w ostatnich latach przybywało jak grzybów po deszczu, zaopatrywały się w pasze z zasobów państwowych, z importu. Obecnie restrykcje rządu amerykańskiego pozbawiły ho dowców tych pasz. I teraz się okazało, że rynek mięsny znacznie zubożał. Brak drobiu — to odczuwamy — oznacza ponad 15 procent mniej masy mięsnej. Ale nie tylko to, bo znacznie spadło zaopatrzenie rynku w jaja. Czy można przejść spo-

ją z chowu, a nawet chętnie roz-wijały go w większym stopniu. Niestety, możliwości zaopatrzenia w pisklęta przez zakłady wylęgowe w Poznaniu są ograniczone. Wiele kobiet stara się uciekać do dawnych metod nasadzenia kur na jaja. Tyle, że nie przychodzi to łatwo. Dawniej usiłowano się „wybić kwoce z głowy” macie rzyńskie ciągoty, bo wygodniej było zaopatrzyć się w gotowe pisklęta — jednodniówki z wylęgarni, teraz kury, wychodowane pod sztuczną kwoką, pozbawione są tych zwyczajów.

W obecnym sezonie wylęgowym gospodynie wiejskie zamówiły ponad 3 mln piskląt kurzych z przeznaczeniem na nio ski oraz ponad 400 000 na brojlery. Z pomocą w odchowie piskląt z wylęgarni kobietom w rejonie Buku przychodzi Spółdzielnia Kółek Rolniczych, która prowadzi odchownię w Szewcach. Do przelomu lipca i sierpnia dostarczy ona w pięciu rzutach około 47 500 pod-

można w pełni zastąpić. Stosowanie wyłącznie pasz treściwych na fermach jest drogie — i jak zaobserwowały kobiety — towarzyszy temu marno trawstwo. W gospodarstwach chłopskich, gdzie prowadzi się także hodowlę innych zwierząt, kurę łatwiej i taniej się uchowa.

Szkoda, że zbyt późno zaczęto myśleć o rozszerzeniu hodowli drobiu w gospodarstwach indywidualnych. Już w końcu ubiegłego roku przewidywano kłopoty paszowe i zaczęto ograniczać wylęg kurczątków przeznaczonych dla przemysłowych ferm brojlerów. W tym roku, kiedy przewidywania zamieniły się w dramatyczny fakt i przystąpiono do likwidacji wielkich ferm, należało zamieniać je w odchownię piskląt dla rolników. Popyt na pisklęta brojlerowe jest ogromny. Np. w Gnieźnieńskim gospodarstwie wiejskim wzięłyby ich każdą ilość, ale na razie nie ma możliwości takiej dostawy. Istnieje szansa na to, że w maju lub czerwcu województwo bydgoskie będzie mogło odstąpić poznańskiemu pewną ilość tego drobiu, ale szansa to jeszcze nie gwarancja.

W sytuacji, kiedy nie można liczyć na pozyskanie w większym stopniu mięsa kurze go, bo przede wszystkim stawia się na nio ski, warto by chyba pomyśleć o pozyskaniu innego drobiowego mięsa. Na przykład rozwinąć chów gęsi. Jest to ptak mało wymagający pod każdym względem (z wyjątkiem pierwszych dni życia), a wokół zagród nie brakuje przecież zielonki. W tym roku zamówiono w Poznaniu tylko 35 000 gąsiąt, bo takie były możliwości ich nabycia. Gospodynie rozważają możliwość nasadzenia gęsi na jaja we własnym zakresie. Niektóre byłyby także gotowe podjąć się hodowli kaczek. W wielu miejscowościach spotkać można niezagospodarowane przydomowe stawy. I one powinny wypełnić się białym ptactwem, które oprócz mięsa może dać cenne pierze. Ale i w tym przypadku nie można zaspokoić popytu na pisklęta.

W bieżącym sezonie wylęgarnie zrealizują zamówienia na około 900 000 sztuk. W sumie zaspokojenie potrzeb na wszystkie rodzaje ptactwa domowego sięga zaledwie 50 procent. Konieczne zatem wydaje się wydłużenie okresu sprzedaży i odchovu piskląt. Drób prędko rośnie. Szybko podjęte organizacyjne działania mogłyby więc przyczynić się do większej, niż się w tym roku zakłada, do produkcji mięsa drobiowego.

ZOFIA DOHNKE



Gęś jest ptakiem mało wymagającym, a wokół zagród nie brakuje zielonki. Fot. „Głos” — R. Krótki

kojnie nad tym faktem, gdy szanse na poprawę dostaw innego mięsa są jeszcze dość odległe, a znów chętnie wzięlibyśmy na stole brojlera?

Sytuacja nie jest beznadziejna, jeśli wziąć pod uwagę możliwości hodowlane gospodarstw indywidualnych, przede wszystkim drobnotowarowych, z których skup drobiu i jaj w ostatnich latach systematycznie malał. W jaki sposób gospodynie wiejskie — bo to głównie ich domena hodowlana — mogą przyczynić się do poprawy zaopatrzenia rynku w te artykuły? — Z tym pytaniem zwróciłam się do kierowniczki Wydziału KGW przy Wojewódzkim Związku Kółek i Organizacji Rolniczych w Poznaniu, Elżbiety Żurek.

Okazuje się, że zainteresowanie drobiarstwem jest niezmiernie duże. Mimo znacznego wzrostu cen na pisklęta, go spodynie wiejskie nie rezygnu-

chowanych kurczątków. Ale jedna odchownia nie może sprostać potrzebom.

Pierwszy okres chowu jest najtrudniejszy. Szczególnie na początku roku, gdy trzeba trzymać pisklęta w domu. Poza tym wymagają one specjalnej paszy, a z nią — jak wiadomo — są trudności. Hodowcy nie mogą zapewnić się w I kwartale zaledwie 10 dkg tej paszy na jedno pisklę, a potrzeba byłaby chociaż po pół kilograma. Ale wiosną, gdy pokazuje się już trawa i kurczątki mogą wychodzić na dwór, można będzie je wyżywić paszami gospodarskimi.

Kobiety twierdzą, że gdyby część pasz, które przeznaczano dla gospodarstw wielkofermowych, mogłyby one otrzymywać dla swojej przydomowej hodowli, jaj byłoby znacznie więcej niż dotychczas. Przecież w żywieniu ludzi jest to produkt, którego niczym nie

W Żarnowcu na Wybrzeżu Gdańskim

Pierwsza polska atomowa

(PAiP) Ro trwających 10 lat przygotowań, po kilkakrotnym odkładaniu decyzji, przed paru tygodniami postanowienie zapadło: przystępujemy i to natychmiast do budowy pierwszej polskiej elektrowni atomowej. Powstanie ona w Żarnowcu na Wybrzeżu Gdańskim. Jeszcze w tym roku mają być wykonane w terenie prace o wartości miliarda złotych. W ciągu ośmiu lat, w jakich ma się zamknąć cykl inwestycyjny, budowa pochłonie 45 miliardów złotych.

Wielu ludzi zadaje pytanie, czy stać nas na podjęcie tej kosztownej inwestycji właśnie teraz, u dna kryzysu i przy nie najweselejszych perspektywach na najbliższe lata. W odpowiedzi można postawić inne pytanie: czy stać nas na przeciąganie w nieskończoność deficytu energii i na brak perspektyw, że w dającej się przewidzieć przyszłości sprostamy wymogom czasu. Poza tym wyjście z kryzysu na pewno nie prowadzi przez zaniechanie wszelkich inwestycji. Nie zmieniła to fakt, że budowa żarnowieckiej elektrowni atomowej będzie dla kraju poważnym wysiłkiem. Faktem jest też, że ten sam efekt, czyli dodatkowe 1 800 megawatów mocy można by osiągnąć taniej, budując odpowiednią elektrownię węglową. Tak, ale takiej elektrowni trzeba by dostarczać ponad 5 mln ton węgla rocznie. Choć zasoby węgla mamy niemałe, energetyki węglowej nie możemy rozwijać w nieskończoność. Ten węgiel trzeba nie tylko wydobyć — a kosztuje to coraz drożej — ale także przewieźć, w wypadku Żarnowca na drugi koniec Polski, co wymagałoby budowy specjalnej linii kolejowej.

Dlaczego pierwsza polska „atomówka” postawiono tu dobrać akurat w Żarnowcu? Po pierwsze dlatego, że region północny, a przede wszystkim aglomeracja gdańska stają się coraz większymi pożeraczami energii. Przy jej przesyłaniu z Polski środkowej (nie mówiąc już o południowej, gdzie skupiona jest główna część naszego potencjału energetycznego) straty wynoszą około 10 proc.

Po drugie, już dawno zaplanowano stworzenie kompleksu złożonego z dwóch elektrowni: jądrowej i szczytowo-pompowej, a więc wodnej. Obydwie wymagają obfitości wody — pierwsza dla chłodzenia turbin drugą — dla ich napędu. Ten postulat Żarnowiec, położony nad wielkim jeziorem, spełnia doskonale. Zaś elektrownia szczytowo-pompowa już właściwie istnieje i jeszcze w pierwszym kwartale 1982 roku rozpocząć ma zasilenie sieci krajowej. Jednakże pełna efektywność osiągnie ona dopiero w skojarzeniu z „atomówką”.

Postawmy teraz kolejne pytanie: czy potrafimy zbudować elektrownię jądrową, czy dysponujemy niezbędnymi do tego środkami technologicznymi i wiedzą fachową?

Choć nie święci garniki lepią, samym byłoby nam trudno. Na szczęście, możemy skorzystać z technicznej pomocy i wielkiego doświadczenia Związku Radzieckiego. Otrzymamy stamtąd przede wszystkim instalację podstawową — reaktory. Będą to 4 reaktory typu WWR o jednostkowej mocy 465 megawatów. Takie jakże pracują już w ZSRR, Bułgarii i Czechosłowacji oraz właśnie instalowane na Węgrzech.

Znakomita większość pozostałych urządzeń (60 proc. całości) dostarczą wytwórcy krajowi. Do ważniejszych będą tu należeć wymienniki ciepła, pro dukowane przez sosnowiecki „Fakop”. Dodajmy, że urządzenia te eksportujemy i to również do Związku Radzieckiego na zasadzie podziału pracy w ramach RWPG. Wśród dostawców atomowej inwestycji znowu dzieje się także efektasli „Zamech”, producenci m. in. turbin. W pierwszej fazie budowy do roku 1985 nie przewiduje się żadnego importu wolnowizowego. Później — zobaczymy. W każdym razie dołożymy starań, by w jak największym stopniu dać sobie radę własnymi siłami.

Rozwój energetyki jądrowej w znaczących odłamach społeczeństwa budzi niepokój, w niektórych krajach wyrażający się burzliwymi akcjami protestacyjnymi. Specjaliści twier-

dzą, że jest to niepokój irracjonalny.

Przytaczają na poparcie swego twierdzenia fakt, że w historii energetyki jądrowej, przy 240 istniejących obecnie na świecie elektrowniach, zdarzyła się tylko jedna poważniejsza awaria i to bez ofiar śmiertelnych. Natomiast samo tylko wydobycie węgla, potrzebnego do wytworzenia odpowiedniej ilości energii, pochłania za sobą corocznie śmierć kilkudziesięciu górników.

Powiadają dalej fachowcy, że przy istniejących zabezpieczeniach najpoważniejsza awaria, jaka byłoby pęknięcie głównego rurociągu reaktora, może się zdarzyć, wedle rachunku prawdopodobieństwa — raz na 10 000 lat. Jednakże nawet wówczas nie musimy to oznaczać przedostania się substancji promieniotwórczych do atmosfery. Przy ustalaniu warunków bezpieczeństwa bierze się pod uwagę przeróżne okoliczności i czynności aż do granicy prawdopodobieństwa ich wystąpienia. Zakłada się np. możliwość trzęsienia ziemi i innych katastrofizmów. Jeżeli w pobliżu elektrowni przelatują samoloty powłoka chroniąca reaktor musi być tak odporna, by wytrzymała uderzenie pikujującego odrzutowca, któremu by się zdarzyło akurat w tym miejscu uleć katastrofie.

Dla środowiska istnieje oczywiście na dłuższą metę problem przechowywania czy też traktowania odpadów promieniotwórczych. Na razie, jeśli się jeszcze w skali światowej nie ugorało z tym w pełni sadowiedząco, ale nauka nie stoi w miejscu i wolno bez pesymizmu zakładać, że w niedługim czasie problem ten zostanie rozwiązany.

Na krótszą metę natomiast środowisko przyrodnicze Żarnowca mieć będzie pewien kłopot. Chodzi o to, że wody jeziora zostaną podgrzane. Pobudzi to zapewne przyspieszony wzrost roślinności i planktonu. Aby jezioro nie zarosło, trzeba będzie zarybić je ciepłolubnymi i odpornymi na zakwaszenie gatunkami ryb.

PRZEMYSŁAW KUCIEWICZ

Czytelnicy piszą

Jakie związki?

W dyskusji nad przyszłością ruchu związkowego biorą udział również czytelnicy „Głosu”. Oto kilka propozycji wybranych z nadesłanych przez nich listów.

„Uważam — pisze Jacek Wasik z Leszna — że miast jednego związku zawodowego grupującego ludzi pracy różnych zawodów (górników, stoczników, lekarzy) a nawet rolników jako to było w przypadku związku „Solidarność” utworzyć należy oddzielne, niezależne, samorządne związki zawodowe dla każdej grupy zawodowej. Każda grupa zawodowa — związek zawodowy — miałaby swego przewodniczącego, zarządzającego nią centralnie. Grupa zawodowa danego związku zawodowego kierowałaby do swego przewodniczącego różnego rodzaju sprawy dotyczące pracy tejże grupy pracowników on zaś będąc ich reprezentantem przedstawiałby je na odpowiednim szczeblu. Co się dotyczy strajków które położyły naszą gospodarkę to bezwzględnej zgody przewodniczącego powinno być zakazane organizowanie wszelkich strajków zorganizowanych w inny sposób strajk powinien, tak jak pisze „Propozycja Komitetu Rady Ministrów d. s. Związków Zawodowych w sprawie ruchu związkowego”, polegać na soba odpowiedzialność albo kierownictwa przedsiębiorstwa lub jego przełożonych, albo też organiza-

torów strajków, którzy bezpodstawnie sięgnęli po środki ostateczne”.

Natomiast Benon Wojtyński z Poznania (jego kolekcja z pracy również podpisał list) stwierdza iż nie jest możliwa unifikacja ruchu związkowego. „Nie mam żadnej wątpliwości że powinny to być trzy istniejące, lecz zawieszony związki”.

Jan Pałuszek z Suchego Lasu odpowiada się za klasowym charakterem związków zawodowych. Piszem on: „Nie utraciła na aktualności istniejąca od zarania ruchu związkowego godna nadal uwagi jego cecha klasowa — ta mianowicie, że stanowi on organizację ludzi pracy najemnej niezależnie od tego, czy pracodawca jest prywatny właściciel warsztatu pracy czy państwo, niezależnie od panującego w kraju ustroju. Poprzyjmy te branżowa strukturę ruchu zawodowego. Całe doświadczenie ruchu zawodowego nie tylko w Polsce nie tylko w naszych warunkach ustrojowych dowodzi że przyrodzona forma organizacyjna związków zawodowych jest właśnie strukturą branżową”.

Dziękując wszystkim czytelnikom za nadesłane listy informujemy że — niezależnie od wykorzystywania ich na łamach „Głosu” — przelazujemy je do Komitetu Rady Ministrów do Spraw Związków Zawodowych.

(stf)

Jerzy Siziński — „Tadeusz Kościuszko w literaturze narodów Europy i Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej”. Wyd. MON, s. 284, zł. 40.

Tadeusz Bujnicki — „Sienkiewicz i historia. Studia”. PIW, s. 269, zł. 60.

„Teoria badań literackich za granicą. Antologia”, tom II od przełomu antypozytywistycznego do roku 1945, część II od fenomenologii do egzystencjalizmu, Estetyzm i new criticism. Biblioteka

Studiów Literackich pod red. Henryka Markiewicza. Wyd. Literackie, s. 655, zł. 160.



Mariusz Karpowicz — „Sekretne treści warszawskich zabytków”.

ków”. Biblioteka Syrenki. PIW, s. 290, zł. 160.

Andrzej Jakimowicz — „Zachód a setka Wschodu”. 96 tomik „Omega”, wyd. II Wiedza Powsz., s. 186+ilustr., zł. 36.

„Człowiek i nauka” — rocznik 1980/81. Wiedza Powsz., s. 323, zł. 130.

Marc Bloch — „Społeczeństwo feudalne” seria „Klasyki historii grafiki”. PIW, s. 736, zł. 200.

Fiodor Abramow — „Dom”. Czyn., s. 334, zł. 47.



Na zdjęciu: reprodukcja jednego z obrazów J. Miklasiewicza.

Fot. — T. Lejeanek

PLASTYKA

Bruegelandia J. Miklasiewicza

Na scenie Teatru Nowego „Panopticon” Janusza Wiśniewskiego, w galerii — wystawa malarstwa Jarosława Miklasiewicza. Tym razem i spektakl i ekspozycja malarstwa zadziwiająco ze sobą korespondują. Oba są produktem szczególnej wyobraźni i oba żywią się literaturą. Mniej jest jej może w spektaklu, więcej w obrazach Miklasiewicza.

Już na pierwszy rzut oka przywodzą one na myśl Bruegela. Doszedł do niego Miklasiewicz zapewne przez kopiowanie, ale na szczęście nie pozostał na samym tylko zewnętrznym naśladowaniu metod i środków. Lekcja Bruegela pozwoliła mu także rozwinąć wyobraźnię, a ta z kolei podsuwa mu coraz to jakieś

pomysły, bogate w podteksty i pełne ironii. Jak chociażby ów obraz zatytułowany „Gniazdo” z grupką powstańców zajmujących pozycje bojowe w korzeniach drzewa w samym środku, spokojnym rytmem żyjącego miasta. Miklasiewicz śladem Bruegela chce być i jest moralistą. Jego obrazy są współczesną, kipiącą anegdotą, satyrą obyczajową. Na poprzednich wystawach jego prac, moralistyką wyraźnie górowała nad malarstwem. Prezentowane obecnie obrazy są nieporównanie lepsze malarsko. Pełniejsze. Dojrzałe.

Jarosław Miklasiewicz jest amatorem. Bynajmniej nie obniża to wartości jego prac. Wręcz przeciwnie, podnosi ją. O. B.

Miasto goni wieś • Bimbrownie w biurach • 1800 spraw trafiło do sądu

Pędzi się!

(PAP) Mniej więcej w ostatnim kwartale ubr. pojawiła się tendencja wzrostu liczby konkurentów Państwowego Monopolu Spirytusowego. Przyczyn takiego stanu rzeczy upatruje się m. in. w reglamentacji sprzedaży alkoholu i wyczerpywaniu się z końcem ubr. poprzednio zgromadzonych prywatnych zapasów, czy też w potrzebie zapewnienia trunków na święta i inne uroczystości. Pędzi się bowiem prawie wyłącznie na użytek własny.

W 1980 r. wszczęto 1192 sprawy o nielegalną produkcję alkoholu, a w 1981 r. już 1799. Jednakże np. tylko w grudniu ubr. stwierdzono 522 tego typu przypadki, podczas gdy w tym samym miesiącu 1980 r. było ich o 450 mniej. Styczeń i luty nie przyniosły poprawy. W ciągu tych miesięcy wszczęto 3415 dochodzeń, podczas gdy w analogicznym okresie 1981 r. było ich tylko 192.

Jednocześnie zachodzą dość znaczne zmiany w obrazie bimbrownictwa. Dotychczas bimbrownictwo głównie na wsi, zwłaszcza w województwach wschodnich i południowo-wschodnich. Obecnie mias

to w dość szybkim tempie dogania pod tym względem wieś. Cechą charakterystyczną ostatnich miesięcy jest też to, że w likwidowanych bimbrowniach stwierdza się niewielkie ilości zacieru, rzędu kilku litrów, podczas gdy poprzednio ujawniano kilkadziesiąt, a niekiedy nawet i kilkaset litrów tego półproduktu. Surowcem jest przede wszystkim cukier, a reglamentacja jego sprzedaży dość skutecznie ogranicza rozmiary bimbrownictwa.

Kolejna sprawa, to miejsce w którym instaluje się aparaturę. Oczywiście przede wszystkim w domu, zazwyczaj w kuchni. Ale nie tylko. Ujawniono ostatnio przypadki pędzenia bimbru w hotelach robotniczych, a nawet w zakładach pracy, jak np. w miejscowości Łęg Przedmiejski, woj. ostrołęckiego, gdzie milicjanci natknęli się w biurcu budowy na pracującą aparaturę z zapasem 25 l. zacieru.

Kary wymierzane przez sąd w tego typu sprawach obejmują zazwyczaj pozbawienie wolności z zawieszeniem jej wykonania oraz kary grzywny i oczywiście zniszczenie aparatury bimbrowniczej.

Nowa książka A. Czubińskiego

INFORMACJA WŁASNA

Nakładem Wydawnictwa Poznańskiego ukazała się nowa publikacja prof. dr. Antoniego Czubińskiego pt. „Polska odrodzona”. Jest to zbiór rozpraw historycznych poświęconych najistotniejszym problemom najnowszych dziejów Polski, m. in. historii polskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego. Czytelnik znajdzie w niej wyniki badań au-

tora dotyczące odbudowy państwa polskiego po pierwszej wojnie światowej, omówienie problematyki przewrotu majowego w 1926 roku, koncepcje polityczne lewicy społecznej, uwagi dotyczące problematyki wojny obronnej 1939 roku oraz narodzin Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Nowa książka A. Czubińskiego w najbliższych dniach znajdzie się w księgarniach. (zr)

Konińskie

Prawomocne wyroki za napad i kradzież

INFORMACJA WŁASNA

Sąd Wojewódzki w Koninie wydał w trybie doraźnym dwa wyroki w sprawach o napad i kradzież. W pierwszej — skazano Henryka Niestieruka na 4 lata pozbawienia wolności, 3 lata pozbawienia praw publicznych, 14 lutego napadł on na funkcjonariusza MO w Pyzdrach. Zachowując się wulgarnie, nie podporządkował się żądaniom milicjanta. Sytuacji nie zmieniło użycie pałki i gazu łzawiącego przez funkcjonariusza MO. W czasie zajścia skazany zaatakował milicjanta nożem, twierdząc w czasie rozprawy, że był to grzebień. Świadczenie zajścia stwierdzili że widzieli błyszczący przedmiot w ręce skazanego.

Na pozbawienie wolności na 3 lata i praw publicznych na

2 lata oraz 10.000 zł. grzywny skazany został Wiesław Cegielski, ostatnio zatrudniony w KW MO w Koninie jako starszy kurier poczty specjalnej. Od 1 do 13 lutego bieżącego roku wiał się on do trzech samochodów osobowych w Koninie, kradnąc pokrowce skórzane z siedzeń. Wymierzając karę, sąd wziął pod uwagę jako okoliczności obciążające znaczne społeczne niebezpieczeństwo czynu, ze względu na nagminność tego typu kradzieży, charakter ciągły kradzieży oraz popełnienie ich w czasie stanu wojennego. Jako okoliczności łagodzące wzięto pod uwagę: dotychczasową niekaralność skazanego, szczerą przynajmniej do winy, naprawienie części szkody i dobre opinie.

Oba wyroki są prawomocne. (woj)

Wynalazek na kryzys paliwowy

(PAP) Szczególnie na czasie wydaje się wynalazek Sylwina Osipowa z Przemysłowego Instytutu Automatyki i Pomiarów „Mera-PIAP” w Warszawie — ilorazowy miernik zużycia paliwa.

Miernik zużycia paliwa nie jest sam w sobie urządzeniem nowym; znane są podobne. Wada dotych-

czasowych urządzeń była bądź to mała dokładność pomiaru i wskaźnika, bądź też duża zawodność pracy i trudna, nader precyzyjna technologia wykonania. Miernik rodem z PIAP eliminuje te niedogodności, charakteryzuje się prostotą konstrukcją oraz dużą dokładnością wskazań.

Raport ONZ

Niewiele optymizmu w perspektywach ekonomicznych zachodniej Europy

(PAP) W środę 10 bm. Europejska Komisja Ekonomiczna Organizacji Narodów Zjednoczonych opublikowała raport, z którego wynika, że perspektywy ożywienia ekonomicznego w Europie zachodniej, w bieżącym roku, są nie wielkie — bezrobocie będzie się powiększać, a poziom inflacji obniży się bardzo nieznacznie. (Bez pracy zostanie około 8 proc. ludzi w wieku produkcyjnym, a inflacja spadnie z 11 do 9,5 proc.)

W tegorocznym raporcie stwierdza się, że może poprawić się nieco wielkość produkcji przemysłowej, a dochód na rodowy dla 13 krajów Europy zachodniej wzrośnie tylko około 1,5 proc. Szczególnie słabe są perspektywy dla inwestycji

w budownictwie mieszkaniowym.

W RFN, Holandii, Norwegii, Szwecji i Szwajcarii oczekiwany jest ponadto prawie całkowity brak inwestycji w budownictwie przemysłowym i wypożyczeniu fabryk.

Raport komisji ONZ informuje, że tym co uzasadnia oczekiwanie w Europie zachodniej na stopniowe ale bardzo niepewne, ożywienie ekonomiczne jest powolny postęp w zmniejszaniu inflacji.

Europejska Komisja Ekonomiczna ONZ stwierdza, że wzrost ekonomiczny państw Europy zachodniej hamuje przede wszystkim wysoka stopa procentowa wprowadzona w USA.

W. Brytania

Nadzwyczajne środki bezpieczeństwa w związku z wizytą papieża

(PAP) Chociaż do wizyty papieża Jana Pawła II w Wielkiej Brytanii w maju br. pozostało jeszcze trochę czasu, władze tego kraju już opracowały szczegółowe plany zapewnienia bezpieczeństwa głowie Kościoła Katolickiego w czasie jego pięciodniowego pobytu w Zjednoczonym Królestwie. Jak informuje brytyjska służba bezpieczeństwa, chodzi głównie o ochronę papieża przed terrorystami i zagorzałymi protestantami, którzy zamierzają pokrzyżować przebieg wizyty. (Jak wiadomo, protestanci nie uznają władzy papieża nad swoim Kościołem).

W przygotowaniach do ochrony Jana Pawła II służby bezpieczeństwa współpracują ze specjalnymi grupami i oddziałami antyterrorystycznymi Scotland Yardu. O pomoc zwrócono się także do włoskich służb specjalnych i tzw. Komitetu Trevi (okrytej tajemnicą organizacji złożonej z wysoko rangą oficerów policji — ekspertów d/s walki z terroryzmem). Działania tych połączonej międzynarodowych sił policji skierowane są na wykrycie i wyeliminowanie wszelkich możliwych zagrożeń zamachów na życie papieża.

Scotland Yard poinformował, że dla zapewnienia bezpieczeństwa papieża wykorzystano doświadczenie zebrane podczas organizacji uroczystości ślubnych księcia Karola z księżniczką Dianą w lipcu ubr. roku. Rzecznik policji oświadczył, że wzdłuż trasy przejazdu Jana Pawła II ustawionych będzie około 3500 funkcjonariuszy, a ponadto w tłumie znajdzie się kilkaset uzbrojonych policjantów w ubraniach cywilnych. Ich zadaniem będzie uprzedzić wszelkie możliwe próby zamachu na przybyłego papieża.

W przygotowaniu do ochrony Jana Pawła II służby bezpieczeństwa współpracują ze specjalnymi grupami i oddziałami antyterrorystycznymi Scotland Yardu. O pomoc zwrócono się także do włoskich służb specjalnych i tzw. Komitetu Trevi (okrytej tajemnicą organizacji złożonej z wysoko rangą oficerów policji — ekspertów d/s walki z terroryzmem). Działania tych połączonej międzynarodowych sił policji skierowane są na wykrycie i wyeliminowanie wszelkich możliwych zagrożeń zamachów na życie papieża.

Współpraca krajów RWPG w przemyśle maszynowym

Od traktorów do atomowych elektrowni

(PAP) Między wieloma gałkami gospodarki krajów RWPG kształtują się coraz różnorodniejsze i bogatsze powiązania. Proces ten najdobitniej uzewnętrznia się obecnie w przemyśle maszynowym gdzie wytyczono wiele priorytetowych kierunków współpracy naukowo-produkcyjnej w całym cyklu produkcyjnym wspólnych badań, opracowań technicznych, opanowania i organizacji wyspecjalizowanej i kooperacyjnej produkcji, skoordynowanego zbytu wyrobów

W najbliższym czasie zamierzają się uściślić nomenklaturę i ustalić orientacyjne zapotrzebowanie krajów RWPG (na okres do 1995 r.) na określone rodzaje maszyn, określić wymagania techniczne wobec materiałów itp. Trzeba też będzie przedstawić propozycje w kwestii najbardziej efektywnych form kooperacji naukowej i produkcyjnej, właściwych produkcji wielkoseryjnej. Logicznym zakończeniem tej pracy powinny stać się porozumienia, przewidujące bezpośrednie powiązania między przedsiębiorstwami, zjednoczeniami produkcyjnymi i organizacjami projektowo-konstrukcyjnymi, koordynację zakupów licencji i „know-how”

realizację wyspecjalizowanej i kooperacyjnej produkcji oraz dostaw konkretnych rodzajów maszyn i urządzeń.

Chodzi m. in. o zespół maszyn do eksploatacji kopalni użytecznych metodą odkrywczą i budowy dużych gazociągów, o urządzenia techniczne oszczędzające energię, o nowoczesne środki sterowania procesami produkcyjnymi, wysoko wydajne maszyny i urządzenia do obróbki metali i inne. Przewiduje się także produkcję i dostawę systemów maszyn dla kompleksowej mechanizacji rolnictwa i racjonalnego przetwórstwa surowców spożywczych, produkcję robotów przemysłowych ze sterowaniem programowym oraz maszyn i urządzeń zmniejszających udział pracy ręcznej, przede wszystkim w opanowaniu ładunkowo-rozładunkowych i transportowo-magazynowych.

Podjęto decyzje o przyspieszeniu produkcji takich niezbędnych gospodarce maszyn, jak wywrotki samochodowe o ładowności 110-180 ton, ciężkie traktory o mocy 500 i więcej koni mechanicznych, duże buldożery i żurawie do układania rur, koparki jednonożne, nowe, kroczące i kolowe.

Elektroniczne samochody modne w ZSRR

(PAP) Radzieckie zakłady samochodowe produkują już pięć marek samochodów na prąd elektryczny z baterii lub akumulatorów. Elektromobil „UAZ-451-mi” — jak się je tam popularnie nazywa — odróżnia się od pozostałych czterech modeli silnikiem elek-

trycznym przystosowanym do pracy na prąd zmienny. Jego baterie ładowane są bezpośrednio z miejskiej sieci elektrycznej. Pierwszą partią 25 sztuk elektromobilu z Uljanowska, wykonanych w wersji dostawczej, z powodzeniem zdał trudny egzamin na ulicach Moskwy.

Sport-sport

Zakończył się sezon w kolarskich przełajach

(PAP) IV ogólnopolski wyścig w kolarstwie przełajowym o Puchar Wyzwolenia Zielonej Góry, zakończył w niedzielę tradycyjny, IX challenge „Dziennika Ludowego” sezonu 81/82. Zwycięzcą wśród seniorów został Grzegorz Jaroszewski (Zyrardowianka), który przebiegł 16 km w 8 okrążeniach, pokonał w czasie 43,41 sek., przed Edwardem Piechem — (POM Strzelce Krajeńskie) ze stratą 49 sek. i Janem Antkowiakiem — (Stomil Poznań) — strata 1,22. Dalsze lokaty za jeli: 4. Arkadiusz Prądnicki — (Neptun Pruszcz Gd) strata 2,49,5. Tadeusz Bator (Polonia Piła) — strata 2,10, 6. Dieter Kleinschmidt (Prim Elk) — strata 3,23.

W końcowej klasyfikacji

challengowej puchar zdobył Grzegorz Jaroszewski (Zyrardowianka) — 811 pkt., który już po raz piąty triumfował w challenge’u. Dalsze miejsca za jeli: 2. Andrzej Mąkowski (Chemik Police) — 546 pkt., 3. Edward Piech (Pom Strzelce Krajeńskie) — 324, 4. Jan Antkowiak (Stomil Poznań) — 312, 5. Tadeusz Bator (Polonia Piła) — 251 6. Ryszard Prill (Neptun Pruszcz Gd.) — 236, 7. Tadeusz Bartosiewicz (Piast Slupsk) — 235 8. Dieter Kleinschmidt (Prim Elk) — 215, 9. Tadeusz Krześlak (Start Tomaszów) — 179, 10. Jan Wiejak (Prim Elk) — 162 pkt.

Najlepszym w challenge juniorów został Sławomir Barul (Start Tomaszów).

Mistrzowski tytuł laskarzy Warty

Zespół Warty zdobywając 9 punktów został mistrzem Polski w halowych rozgrywkach w hokeju na trawie. Nagrodzona została wielka ambicja i niezła skuteczność drużyny składającej się z wielu ruty-niarzy. Serdecznie gratulujemy sukcesu Wicemistrzem został obrońca tytułu i powszechny faworyt Pocztowiec. — 7 pkt. W znacznej mierze zadecydowała o tym porażka w pierwszym meczu po fatalnej grze z Siemianowiczanką 5:6. W spotkaniu Warta — Pocztowiec zanotowano remis 5:5. Pocztowiec prowadził już 4:1 i potem 5:4. „Zieloni” zdobyli wyrównującego gola ze strzału Kaźmierczaka wykonując krótki róg po regulaminowym czasie gry. Dalsze miejsca zajęły drużyny: 3. AZS AWF Katowice — 5 pkt i stos. bramek 39:37, 4. Górnik Siemianowice — 5 38:37, 5. Siemianowiczanka 2 26:39 i 6. Lech 2 27:42. (ed)

Słaba frekwencja młodych pływaków

Tylko 70 pływaków i pływaczek stanęło na starcie II ogólnopolskich korespondencyjnych zawodów juniorów młodszych, jakie odbyły się w Poznaniu. Liczba uczestników jak na tego typu zawody była niezadowalająca, lecz trudno marzyć o lepszej frekwencji, jeśli np. Ostrovia i Iskra Konin nie przysłały ani jednego przedstawiciela, a ze zgłoszonych do imprezy młodych pływaków Lecha, Olimpii, Posnania, Warty i Włókniarza Kalisz nie wszyscy stawili się na starcie.

Poziom zawodów był mimo wszystko dobry. Szczególnie wśród dziewcząt, gdzie Brylowa A. Pieczka (Warta), która wygrała 200 m grzb. i zmienn., a jej zwycięski czas na 100 grzb. (1.16,2) był o całą sekundę lepszy od czasu, jaki uzyskał zwycięzca chłopców W. Sipi z Warty na tym samym dystansie.

Spośród chłopców wyróżnił się brat A. Pieczki — P. Pieczka zwycięzca 200 m motyl. 2.41,0 i W. Goriak, który pokonał 400 m dow. w czasie 5.03,7. (leg)

Gwardyjscy bokserzy nie zachwycili

Przez trzy dni rozgrywane były na ringu w „Arenie” pięściarskie mistrzostwa Polski juniorów pionu gwardyjckiego. Zawody zgromadziły na starcie 48 bokserów z 5 klubów.

Młodzi adepci pięściarstwa nie zadowolili na poznańskim ringu pozostawiając, jak mógłoby napawać optymizmem. Więcej było bijatyki niż szermierki na pięści. Jest to już stara bolączka polskiego boksu i nic w tym zakresie na dale nie uległo zmianie. Aż dziw, skąd później biorą się polscy pięściarze, którzy odnoszą sukcesy na ringach międzynarodowych.

Poznańska Olimpia wystawiła do mistrzostw 13 młodych bokserów z czego do finału dotarło 3. Zwyciężył tylko jeden — w wadze do 60 kg Lorenc (Olimpia) po

konął 4:1 Słobodziana (Gwardia Warszawa). W kategorii do 71 kg Nowaka (Olimpia) już w I rundzie poddał sekundant Openchowskiemu (Gwardia Białystok) i rów nieź w I starciu, lecz wskutek przewagi przeciwnika przegrał swą walkę finałową Czajka (Olimpia) ze Zdrozowskim (Białystok), w kategorii do 75 kg.

A oto pozostali zwycięzcy walk finałowych: 48 kg — Cholewa (Gwardia Koszalin), 51 kg — Prozorowski (Wybrzeże Gdańsk), 54 kg — Prokopiak (Gwardia Warszawa), 57 kg — Skonieczny (Gwardia Białystok), 63,5 kg — Mroczek (Białystok), 67,5 kg — Ogonowski (Warszawa), 81 kg — Duda (Warszawa), ponad 81 kg — Szycki (Gdańsk). (leg)

Żuźlowe MŚ na torze lodowym

(PAP) Na torze lodowym w zachodniemieckiej miejscowości Inzell zakończyły się żuźlowe mistrzostwa świata. Przyniosły one sukces Siergiejowi Kazakowowi (ZSRR), który uzyskał 28 pkt. z 30 możliwych do zdobycia. Na drugim miejscu uplasował się Per-Olaf Sørenius (Szwecja — 23 pkt. wyprzedzając Władimira Subbotina (ZSRR) — 22 pkt.

Ubiegłoroczny mistrz świata Władimir Lubicz uplasował się tym razem na dziewiątym miejscu, gromadząc 14 pkt. W finale 17 mistrzostw świata startowało 16 zawodników z Austrii, Holandii, ZSRR, RFN, CSRS i Szwecji. W dotychczas rozegranych mistrzostwach świata 15 tytułów mistrzowskich zdobyli żuźlowcy ZSRR.

Reprezentacja Poznania LZS druga na przełajowych MP

W niedzielę w Bożkowie woj. wrocławskiego odbyły się drużynowe przełajowe mistrzostwa Polski juniorów pionu LZS. W zawodach wystąpiły 42 reprezentacje wojewódzkie (trzy dziewczyny i trzech chłopców). W rywalizacji na bardzo trudnej pagórkowatej trasie duży sukces odnieśli reprezentanci Poznania, którzy w końcowej klasyfikacji zajęli drugie miejsce, gromadząc 111 pkt. Pierwszą lokatę wywalczyli lekkoatleci z Białogostoku — 139 pkt., miejsce trzecie zajęła ekipa Zamostka — 165 pkt. Dziewiątą lokatę wywalczyli przełajowcy z Konina

— 68 pkt., a Kalisz sklasyfikowany został na 22 miejscu — 38 pkt. Z reprezentantów Poznania najlepiej zaprezentował się R. Niżnik, który w kategorii juniorów młodszych na dystansie 3 000 m zajął niespodziewanie trzecie miejsce. A oto miejsca pozostałych reprezentantów Poznania: 2 000 m juniorów młodszych — 9. L. Tyranowska; 2 500 m juniorów — 9. A. Siewert, 10. M. Majchrzycka (startowała z zawodniczkami starszymi o trzy lata); 4 000 m juniorzy — 23. S. Skrzyżczak, 26. J. Strasz. (z)

HUMOR I SATYRA



Podobno zapuściłeś brodę? („Weekend” — W. Brytania)

Praca

Kobieta samotna przyjmie prace w gospodarstwie rolnym - samodzielnej gospodynii (fachowo prowadzi pszczelarstwo). Oferty składac 10 dni od daty ogłoszenia 110p Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Pracownika do gospodarstwa rolna - warzywno-zatrudnie. Lusowo, Nowa 5, dojazd: autobus 12 z petli Ogrody. 8432g

Przyjmie dozorstwo z mieszkaniem. Informacje telefon 609-06 po godz. 17. 8337g

Pracowników do robót w barakach murowanych natychmiast przyjmie. telefon 33-22-43. 8143g

Nauka
Przygotowywanie do egzaminów (klasa VIII matematyki, innej) pod opieką pedagogów. Woźna 14a m. 4 Chalupczak, Marciniak. 4681g

Matematyka korepetycje. tel. 66-00-87. 8541g

Kupno
Segment kupie. Telefon 22-05-92 godz. 16-18. 8364g

Kupię odpady parafiny, stearyny, złom świeczek Szych, Poznań, Chudoby 22. 8165g

Sprzedaz
Sprzedam sadzonki pomidorów Norton. Franciszek Depczyński Swarzędz - Jasin Kwiatowa 6, telefon 459. 5565g

Sprzedam sadzonki chryzantem wielkokwiatowych ciętych - doniczkowych odbiór kwiecien - lipiec. Bolesław Trzeński, 62-064 Plewiska ul. Stawna 6 Poznań. 4843g

Sadzonki pomidorów Norton, Virtona, Remiz sprzedam Luboń Armii Czerwonej 172, tel. 130-552. 4662g

Sadzonki chryzantem sprzedam, tel. 418-537. 7771g

Sprzedam piec c.o. 1,5 m tel. 32-07-02. 8492g

Lóżko podwójne sprzedam lub zamienie na meblotkanie, tel. 22-05-92, godz. 16-18. 8363g

Sprzedam szyby przednie Mercedes 220 - Fiata 127, Peugeot 504. Smigiel tel. 87. 108p

Sprzedam klocek w mieszkosci turystycznej 20 km od Poznania. Oferty 7469g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam WSK 125, przy czepke samochodowa "Tarpan", kabine ciagnika 385 z wyposazeniem, motorower "Romet", kola tylnie ciagnika 360 do upraw miedzyszrednych. kola 10x15, 11,5x15, opony 16x600 ciagnikowe, piec c.o. 2 m2, w/w artykuły fabrycznie nowe. Samochody Fiat 850, ciarowy Gaz 63, betoniarke, silnik Gaz 63, Gierlatowo 10, kolo Nekli. 106p

Sprzedam wyposazenie ciagierni patelnia, ubijaczka, piec maszynowy do lodow, dwie szafy chlodnicze. Oferty 7470g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Samochody
Sprzedam samochód Dacia 1300 rok produkcji 1975 lub zamienie na Fiata 125p. Czesław Mączka, 63-300 Pleszew, Traugutta 13. 109p

Sprzedam samochód Fiat 126p. Tel. 761-42. 8290g

Sprzedam Fiata 125p rocznik 1980 grudzien. Poznań, Palacza 87A. 7337g

Zamienie nowego Tarpana na Syrenę Bosto lub Fiata 126. Oferty Biuro Ogłoszeń, Skryta 1. 8294g

Zamienie nowa Zastawa lub Fiata 125p na nowa Poloneza. Poznań, Palacza 87A. 7338g

Sprzedam Moskwicza 408. Luczak, Swierczewskiego 45b m. 30. 7993g

Sprzedam Fiata 126p. Tel. 20-65-92. 8080g

Lokale
Małzenstwo poszukuje mieszkania lub pokoju z kuchnia. Tel. 438-55 po godz. 16. 8020g

Kupie własnościowe M-2 lub M-3. Ostrów Wlkp. tel. 621-27 lub oferty 8371g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Nieruchomości
Ul. Ostroroga - piętro willi 142 m. 2 zamieszkałe, ogrodem, garażem sprzedam. Oferty 7997g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Dom jednorodzinny 3400 m2 ogrodu w rozliczeniu zamienie na M-4 i M-2 własnościowe. Oferty 8354 Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam działke budowlana korzystnie położoną z możliwością budowy 2 domów bliźniaczych w Środzie Wlkp. - w rozliczeniu mieszkanie własnościowe M-1, M-2 Środa Kościuski 43. 4772g

Sprzedam działke z materiałem budowlanym w Kiekrzu przy jeździe w rozliczeniu Mercedes 2-letni. Oferty 8530g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Willę piętrową, garaż, do mek gospodarczy, ogród okolicie Trzemeszka sprzedam lub zamienie na podobne ewentualnie mieszkanie własnościowe Poznań lub okolice. Os. Zwycięstwa 2 m. 15. 8396g

7,5 ha ziemi 25 km od Poznania zamienie na 1 ha z budynkiem mieszkalnym blisko miasta. Oferty 8293g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Kupię parcelę. W rozliczeniu bony, Fiat 126p. Oferty 8300g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam 1 ha ziemi z prawem zabudowy - Poznań - Spławie za bony PeKaO. Oferty 8215g, Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Własnościowe w Gryficach, woj. szczecińskie, zamienie na podobny, mniejszy lub na dwa mieszkania własnościowe w okolicach Poznania lub Poznaniu. Oferty Wacław Ostroróg, Gryfice, 1 Maja 28. 107p

Zguby
Zaginął 8-miesięczny pies z obrozą - czarny mieszaniec z jasnobrązowymi łapkami. Odprowadzić za wynagrodzeniem, ul. Gwiaździsta 10. 8527g

Różne
ORBIS zaprasza na turnus świąteczny 8-14 kwietnia w Ośrodku PGR Białokosz koło Pniew. Atrakcyjne zakwaterowanie, pełne wyżywienie. 623-K1

ORBIS zaczyna sprzedaż wczasów w pensjonacie „Emilia” w Karpaczu. Gwarantujemy przyjemny pobyt i wysoki standard usług. 624-K1

Elektronika C-430, Junost naprawiam. Tel. 67-22-36, godz. 8-10 Plank. 5081g

Fliski i terakotę układam. Olejnik, telefon 23-07-80. 5632g

Microservice - montaż
zaworków do zapalniczek jednorazowych (również automatyczne do napełniania bezpośrednio do butli (Armii Czerwonej) 89 (obok „Lot-u”). D. Barszcz. 7876g

Telewizory naprawiam tel. 555-38 godz. 10-12 Kopański. 4902g

Przeprowadzi, przewoź pianin, fortepianów. Kamiński Dobrowolskiego 89 m. 25a, tel. 436-31. 4471g

Układanie mozaiki parkietowej - bez cyklowania. Mozaikę, klej, li-stwy posiadam. Telefon 671-786. 4420g

Wypożyczalnia sukien ślubnych, wieczorowych welonów, nakryć do chrztu Liszkowska, Gwardii Ludowej 2. 5369g

Przystawki umożliwiające odbiór II programu telewizji w starszych telewizorach. Wzmacniacze antenowe polepszające odbiór II programu telewizji wzmacniające kanały 21-41. Próbniki do badania tranzystorów i diod bez wymontowywania z układu. Niezbędne w serwisie RTV. Wysia: Pracownia Elektroniczna, ul. 3 Maja 12, 68-900 Rawicz. 487-K2

Kożuchy futera czyszcze sposobem kusińskim Gromadzka 14. 6709g

Cegle samolotową zamienie na pełną Oferty 7142g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1

Matrymonialne

Szczęśliwie kojarzy małzenstwa. Biuro matrymonialne „Mazury”, Olsztyn 2, skryka 336. 556-K2

Wdowa 46-letnia (dwoje dzieci usamodzielnionych) niezależna, pracująca, posiadająca własne mieszkanie poza miastem od 45 lat. Miał widzialna fotografia. Cel matrymonialny. Oferty 8616g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Panna poza kawalerą wzrost 160 cm lat 26-30 wyznania rzymsko-katolickiego. Cel matrymonialny. Zdjęcie miał widzialne zwrót i dyskrecja za pewnione. Oferty 6529g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1

Panna lat 26 wysoka po zna kawalerą do lat 36. Zdjęcie miał widzialne Cel matrymonialny. Oferty 5526g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Dwie panny poznają wy sokich kawalerów do lat 35. Cel matrymonialny. Wyczerpujące oferty 6529g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1

Samotna pani 34-letnia, materialnie niezależna, mieszkająca poza od powiedniego miastem, wykształcenie minimum średnie. Cel matrymonialny. Oferty 6848g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Panna 35-letnia z wyzszym wykształceniem po zna pana do lat 45 z in teligennej rodziny. Roz wodnicy wykluczeni. Cel matrymonialny. Oferty 6848g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 12 marca 1982 r. zmarł nagle w 54 roku życia, śp.

STANISŁAW SZCZEPAŃSKI

prawy i szlachetny człowiek, najukochańszy i niezapomniany mąż, najtroskliwszy ojciec, kochający brat, szwagier i wujek.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 18 bm. o godz. 15.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
żona z dziećmi i rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Ul. Asnyka 9/10. 8347g

† Dnia 25 listopada 1981 roku odeszła tragicznie od nas po nagrodę wieczną za pełne poświęcenia życie moja najukochańsza i troskliwa żona, mamusia, córka, siostra, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 28, śp.

JOLANTA ANDRZEJAK

z domu Wołańska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 18 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążony
mąż z córką i rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.
ul. Gostyńska 125. 8022g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 13 marca 1982 r. zmarł opatrzony Sakramentami św. przeżywszy lat 67 nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, śp.

IGNACY FREŠKO

Pogrzeb odbędzie się w środę 17 bm. o godz. 12 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążeni
córki, zięciowie i wnuki

Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Poznań, Dębowa 39 m 9. 8377g

† Dnia 12 marca 1982 r. zmarła po ciężkich cierpieniach namaszczona Olejami św. najdroższa mamusia, teściowa i babcia, przeżywszy lat 68, śp.

LEOKADIA MICHALSKA

z domu Jahns

Pogrzeb odbędzie się w środę 17 bm. o godz. 12 na cmentarzu na Miłostowie.

Pogrążona w smutku
RODZINA

Ul. Nowe Zagórze 9 m 4.
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o godz. 11.20. 8451g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 14 marca 1982 roku po długiej i ciężkiej chorobie w 70 roku życia, przestało bić serce mojej kochanej żony, najdroższej mamusi, teściowej, babcii, siostry, szwagierki i ciocii, śp.

ANIELI MAJORCZYK

z domu Hytra

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 18 bm o godz. 12 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pozostają
mąż, syn, synowa, wnuczki i rodzina

Poznań, Rutkowskiego 3. 8514g

† Dnia 15 marca 1982 roku, zmarł po ciężkich cierpieniach namaszczony Olejami św. nasz drogi ojciec, brat, wujek, dziadek, śp.

BRONISŁAW PENDOWSKI

mistrz cukierniczy

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 18 bm. o godz. 11 na cmentarzu na Miłostowie.

Pogrążona w smutku
RODZINA

Poznań, ul. Słowackiego 37 m 16 8538g

KOLEŻANEC
mgr **BOGUSŁAWIE PROBALI**

WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓLCZUCIA z powodu śmierci

Męża

składają:
Dyrekcja i współpracownicy
BZSPK „Merzet” 556-K3

† Dnia 11 marca 1982 roku, odszedł od nas i na zawsze nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy 84 lata

JAN JÓZEF CZAK

powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i innymi odznaczeniami.

Pogrzeb odbędzie się w środę 17 bm. o godzinie 13 na cmentarzu Miłostowo.

W smutku pogrążona
RODZINA 8201g

W dniu 13 marca 1982 roku zmarła nagle

KAZIMIERA OLESIŃSKA

była członkiem Zarządu Rolniczego Kombinat Spółdzielczego w Tarnowie Podgórnym, długoletni i sumienny pracownik Przetwórnicy Owocowo - Warzywniej w Lusówku.

Pamięć o Niej pozostanie na zawsze wśród nas.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 15. 3. 1982 r. o godz. 12.30 na cmentarzu w Lusowie.

Rada, Zarząd i członkowie Rolniczego Kombinat Spółdzielczego w Tarnowie Podgórnym.

581-K3

† Z bólem zawiadamiamy, że dnia 14 marca 1982 r. zakończyła swoje pracowite życie nasza droga matka, babcia, prababcia, ciocia, siostra i teściowa, przeżywszy lat 91, śp.

JADWIGA CZEKAŁA

z domu Ciebelska

Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie w środę 17 bm. o godz. 15 w kościele św. Antoniego, pogrzeb tego samego dnia o godz. 15.30 na cmentarzu parafialnym na Starolece.

W smutku pogrążona
RODZINA

Poznań, ul. Kasprzaka 2.
dawniej: Starolecka. 8437g

† Z głębokim bólem zawiadamiamy, że dnia 12 marca 1982 r. zasnęła w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona Sakramentami św. nasza kochana matka, siostra, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 82, śp.

LUDWIKA MATELSKA

z domu Piotkowiak

Msza św. odprawiona zostanie w środę 17 bm. o godz. 14.30 w kościele w Zabikowie, po czym pogrzeb na miejscowym cmentarzu.

W smutku pogrążona
RODZINA

Poznań - Kotowo 44. 8401g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 13 marca 1982 roku zakończyła swój pracowity żywot, przeżywszy lat 82 nasza najukochańsza mama, teściowa, babcia i prababcia, śp.

WŁADYSŁAWA TORCHAŁA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 18 bm. o godz. 11 z kaplicy cmentarnej w Skórzewie.

W smutku pogrążona
RODZINA 8767g

Dom żałoby: Dębowa - Andrzejewscy.

† Dnia 14 marca 1982 roku zakończył swoje pracowite życie, przeżywszy lat 66 nasz kochany mąż, ojciec, szwagier i wujek, śp.

FRANCISZEK FILIPIAK

Msza św. odprawiona zostanie w środę 17 bm. o godz. 12.30 w kościele w Zabikowie, a pogrzeb o godz. 13.30 na miejscowym cmentarzu.

RODZINA 8505g

Luboń 3. ul. Migali 15.

S. + p.
ADAM STADNICKI

z Nawojowej

ur. 10 kwietnia 1882 r. zmarł w Osoli 10 marca 1982 r. opatrzony Sakramentami św.

Pogrzeb odbył się w 13 bm w Nawojowej.

Kochające
dzieci, wnuczki, prawnuki i praprawnuczka 8311g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 10 marca 1982 r. odszedł od nas na zawsze opatrzony Sakramentami św. mój najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 76, śp.

STEFAN POKRYWKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek 19 bm. o godz. 12.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
żona z rodziną

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.
Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o godz. 11.
Poznań, ul. Słowackiego 40 m 1. 8242g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że zginęła śmiercią tragiczną długoletnia pracowniczka naszej Spółdzielni

JOLANTA ANDRZEJAK

W Zmarłej straciłmy suniennego i cenionego pracownika oraz serdeczną koleżankę

Rodzinie Zmarłej wyrazy głębokiego współczucia składają

Dyrekcja, Koleżanki i Koledzy „Spółem” WSS Oddział Handlu Detalicznego w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 18 marca 1982 r. o godz. 10.30 na cmentarzu junikowskim. 580-K3

Rektor, Senat i Rada Wydziału Chemii Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu z głębokim żalem zawiadamiają, że w dniu 11 marca 1982 roku zmarł

dr BOGDAN MAKOWSKI

długoletni adiunkt Wydziału Chemii UAM.

W Zmarłym uczelnia nasza straciła oddanego pracownika, wychowawcę i przyjaciela młodzieży.

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 marca br. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają

Rektor, Senat i Rada Wydziału Chemii Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu. 570-K3

ś. + p.
ZDZISŁAW PODOLSKI

zmarł nagle, przeżywszy lat 62 mój jedyny, ukochany brat.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 18 bm. o godz. 12.15 na cmentarzu junikowskim.

W żalu pogrążona
siostra 8262g

Poznań, ul. Libelta 33.

† Z rozpaczą, której nie sposób wyrazić, zawiadamiamy, że dnia 13 marca 1982 roku, odeszła od nas nagle, namaszczona Olejami św. moja najdroższa żona, nasza najukochańsza mamusia, babcia, siostra, przeżywszy lat 52, śp.

MELANIA MATUSZCZAK

z domu Szubert

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 18 bm. o godzinie 13 na cmentarzu w Puszczykowie.

W smutku pogrążona
RODZINA 8906g

Prosimy o nieskładanie kondolencji
Poznań, ul. Zielona 1 m. 5.

† Dnia 12 marca 1982 roku, zmarł opatrzony Sakramentami św. przeżywszy lat 68, najdroższy mąż, śp.

ZYGMUNT GRYGIEL

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 18 bm. o godz. 11 na Górczynie.

Strapiiona
ŻONA 8630g

ul. Małeckiego 14 m. 13.

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 9 marca 1982 r. zmarł mój najdroższy mąż, ojciec, dziadek i teść, śp.

JAN GAŁAZKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 18 bm. o godz. 9.45 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążona w smutku
żona z synami, synową i wnuczkami

Os. Manifestu Lipcowego 36 m 2. 8326g

† Z głębokim żalem i bólem zawiadamiamy, że dnia 12 marca 1982 roku, po długich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św. odszedł od nas mój kochany mąż i pracowity ojciec, śp.

WIESŁAW ŁAWICKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 18 bm. o godz. 14 na Miłostowie.

W smutku pogrążeni
żona, córka z mężem i syn z żoną

Poznań, Brzozowa 23 m. 4. 8594g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że zmarł nasz były długoletni i ceniony pracownik

inż.

Piłskie

Traktor zamiast konia pociągnie przetrząsacz siana

W biurze konstrukcyjnym Fabryki Aparatury i Urządzeń Komunalnych „Powogaz” w Piłce w decydującej fazie weszły prace projektowe nad nową — ciągnikową — wersją przetrząsacza widłowego do siana. Jeszcze w bieżącym roku piłski „Powogaz” przekaże serię informacyjną tego urządzenia do zaopiniowania przez „Agromę”. Sondaż rynku zdecydowanie z kolei o wysokości rocznej produkcji przetrząsacza ciągnikowego. Równocześnie kontynuowany będzie wyrób modelu w dotychczasowej wersji — konnej, który ze względu na nieduże gabaryty i funkcjonalność cieszy się zainteresowaniem głównie rolników indywidualnych. Tegoroczne zapotrzebowanie krajowego rolnictwa na przetrząsacz „Agroma” szacuje się na około 45 000 sztuk, tymczasem jeden jego producent — jak dobrze pójdzie — przekaże na rynek 21 000. Taki jest tegoroczny plan (wyższy niż w 1981) i takie są realne możliwości wytwórcy, który — aby sprostać zadaniom — musi pokonać nie lada trudności. Jak dotychczas główny producent łańcucha napędowego do urządzenia — Fabryka Samochodów Małolitrażowych w Bielsku Białym zapewnia dostawy tylko do 16 000 przetrząsaczy.

Zabiegi o innego kooperanta na razie zakończyły się niepowodzeniem. W ostateczności producent rozważa podjęcie produkcji łańcucha we własnym zakresie. To z kolei uzależnione jest jednak od wydolności własnej odlewni żeliwa oraz pozyskania doświadczonego odlewników. Tymczasem rozkręcona w zeszłym roku kampania na rzecz uruchomienia produkcji przetrząsaczy w innych zakładach, spaliła na panewce. Proste z pozoru urządzenie przysparza — jak się okazuje — potencjalnym jego wytwórcom licznych problemów.

Do piłskiego „Powogazu” zgłosili się już na „rekoneksans” przedstawiciele pięćdziesięciu firm, wydano 12 dokumentacji. Jak na razie światło dzienne ujrzał tylko jeden egzemplarz przetrząsacza, rodem z Zakładów Urządzeń Galwanicznych i Lakierniczych w Wieluniu. Niby jest taki sam jak samo funkcjonalny i dobry tyle, że skalkulowana cena rynkowa osiągnęła kwotę 37 000 zł przy 16 000 za urządzenie z Piły. Niestety, „Agroma” mogła przetrząsacz za taką cenę wziąć tylko w komis... I tak piłska fabryka pozostała nadal jedynym w kraju producentem poszukiwanej przez rolników maszyny (jot)

Poznańskie

Woda wokół Lwówka

Ocieplenie i częste ostatnio opady sprawiły że na polach i łąkach daje o sobie znać niedostatek wody. Zamieniana ona w grzeszawisko, a tu i ówdzie pojawiają się olbrzymie bajory. Także właśnie widok rozciąga się z trasy E-8 w okolicach Lwówka (Poznańskie). Polacie ziemi między obwodnicą miejską a pierwszymi zabudowaniami porażone są w wodzie, tworzącej liczne oczka w co większych zagłębieniach. Także w innych częściach periferijnych Lwówka podbitym są znaczne kawałki gruntu. Wszystko to sprawia, że stwierdzenie o wodzie wokół Lwówka ma swoje uzasadnienie, choć powodzi tam — oczywiście — nie ma. Licznym rolnikom pokrzyżo-

wały się jednak plany wiosennych robót, którym pogoda za czynna coraz bardziej sprzyja. Nie sposób wszakże zabrać się za jakiegokolwiek prace, skoro konie grzeszą po kolana, a maszyny — po osie kół w błotnistej mazi. Prace polowe mogą więc w tej części Poznańskiego nieco się opóźnić, jeśli w najbliższym czasie ziemia nie obeschnie. Takie samo zmartwienie ma ją leśnicy. Okoliczne kompleksy lasne nieczym gąbka nasąknęta sa woda. Wiele drzew z tego powodu przewróciło się. Ostatnio zaś na środkowej polanie cięgnik ugrzązł tak, że prawie kół nie było widać i ogromnego kłopotu przysporzyło jego wycognięcie. (hop)

Z Dobieżna ponad plan 5 ton zboża

Niezmienna aktywność pod każdym względem wykazują mieszkańcy wsi Dobieżna w gminie Buk (Poznańskie). Wiosna jest laureatem konkursu „Wzorowy sołtys — wzorowa wiosna” w ramach którego pod-

budowano wodociąg, założono na ulicach chodniki a także w znacznym stopniu podnieśli produkcję rolną. Ostatnio rolnicy tej wsi — mimo iż wywiązali się z umów kontraktacyjnych — zademonstrowali dodatkowe dostawy zboża na dół dla miast. Jest to odpowiedź na apel gminnego aktywu partynego PZPR i ZSL. Dzisiaj Gminna Spółdzielnia w Boku ma odebrać z Dobieżna 5 ton zboża. (zd)

Kaliskie

Nawet mikrofilmy do dyspozycji czytelników - pedagogów

Powstała przed laty koncepcja, by bibliotekę Oddziału Doskonalenia Nauczycieli w Kaliszu włączyć w zbiorzy Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej, tworząc w ten sposób jeden „silny” księgozbiór. Tak się jednak nie stało, gdyż oddział, będący filią Instytutu Kształcenia Nauczycieli w Warszawie, zatrzymał swoją placówkę. Może kiedyś zostanie ona zamieniona w uczelnianą; na razie ma około 40 000 pozycji, a oddział ważniejsze problemy do załatwienia. Dużo natomiast zmian zanotowano w bibliotece pedagogicznej, która z rozwoju nie zrezygnowała.

Od lat walczono o powiększenie lokalu, co warunkowało otwarcie dalszych działów i modernizację starych. Jesienią ubiegłego roku placówka wchłonęła część pomieszczeń Miejskiego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół w Kaliszu, resztę mogłaby dostać, gdyby Zespół miał się gdzie podziąć. W nowych pomieszczeniach urządzono czytelnicy oraz działy: informacyjno-bibliograficzny i instrukcyjno-metodyczny. Poprawili się warunki magazynowania.

Dalsze plany będą realne najprawdopodobniej w roku przyszłym, a chodzi o zorganizowanie nie małej poligrafii, dodatkowej czytelnicy czasopism, samodzielnego działu gromadzenia. Myśli się o nowoczesnej „pracowni audiowizualnej”. Wszystko jest potrzebne, żeby móc działać w miarę gwałtownej w Kalisziem oświatowej księżnicy.

Biblioteka dąży do kompletowania piśmiennictwa pedagogicznego. Coraz częściej pojawiają się również mikrofilmy, przy czym przywiązuje się wagę do pozyskiwania najistotniejszych pozycji na temat regionu. Zatrudnia ona szesnaście osób, bardzo cenionych za swoją wiedzę. Do lamusa przeszły poglądy, iż biblioteczce wystarczy byle jaki pokój, trochę książek i drewniane regały.

A co „słychać” w filiach biblioteki pedagogicznej? Ostrowska przeprowadzi się niebawem do innych pomieszczeń, bogacąc tym samym o około 200 metrów kwadratowych. Dodatkowy metraż należałby się również jarocińskiej, kępińskiej, sycowskiej oraz wieruszowskiej. (ewi)

Parami



Aura coraz bardziej sprzyja spacerom. Nasz fotoreporter utrwalił na kliszy taką właśnie przedchadzkę parami przedszkolaków z Roska (Piłskie).

Odpowiadamy

Zofia M. Sroda. — W sprawie przeluzowania dokumentu radzi mi zwrócić się do Biura Tłumaczeń Różnych Języków w Poznaniu, ul. Nowowiejskiego 9. Odpowiedź otrzyma Pani za załączeniem pocztowym. (98) Henryk O. Gostyń. — Karol Szymanowski zmarł w Lozannie, w 1937 roku. (74) Stanisław K. Szamotulę. — Prawie codziennie w naszej gazecie ukazują się ogłoszenia o naborze uczniów do różnych szkół. Trudno nam podać szczegóły, nie znając zainteresowania syna. Im formacji tych powinna udzielić

Krytycznym okiem

Plomby z dykty

Wielkopoleanie sięgnęli zawsze z gospodarności, pracowitości i zamiłowania do porządku. Przy kry więc to widok, kiedy tę pokoleniami zdobywaną sławę współczesna generacja mieszkańców Koźmina (Kaliskie) tak łatwo roztrwania. Prowadzą w kolejkach za co atrakcyjniejszymi towarami prawie bitwy, w których obrazem doznają nie tylko ludzie. Zdesperowane tłumy klientów po wybijali wielkie szyby sklepowe. Nowych nie sposób teraz zdobyć, więc zastąpiono je dużymi kawałkami dykty. Na centralnej ulicy Koźmina, w niewielkiej odległości od siebie naliczyć można aż 4 sklepy w ten sposób „oplombowane”. Złociutka dykta zamiast lśniących szyb wygląda jak wrzód na starym, dobrym imieniu Wielkopolan. Ale, kłóż dzisiaj spoza widoku pary butów lub paczki proszku dostrzeże i do ceni tamte, niewymierne przecięć wartości? (wan)

dyrekcja szkoły, do której syn uczęszcza. (112) Irka z P. — Lidia obchodzi imie niny 23 marca i 3 sierpnia. (86) H. S. P. Leszno. — Franciszek Zwirko — lotnik polski wraz ze Stanisławem Wigurą w 1932 roku zdobyli pierwsze miejsce w międzynarodowych zawodach samolotów sportowych. Zwiłko zginął w katastrofie lotniczej w Czechosłowacji. (116) Janina Cz. z Grodziska. — Prawdziwe nazwisko Andrzeja Struga brzmiało Tadeusz Galecki. (128) Czytelniczka z Rogalina. — W sprawie książek, o które Pani pyta, należy zwrócić się do Księgarni Wysyłkowej w Poznaniu, ul. Dojazd 30. Jeżeli książki te będą posiadać, wyślą je za załączeniem pocztowym. (197)

Konińskie

„Tur” nieco słabszy od tura

Fabryka Urządzeń Górniczo-Odkrywkowych w Konińskim wyprodukowała w minionym roku prototypowy egzemplarz samodzielnego urządzenia do przenoszenia taśmociągów „Tur-500”. Maszyna zastępuje kilkanaście dotychczas wytwarzanych stacjonarnych urządzeń, które przemieszczały w kopalniach odkrywkowych taśmociągi wraz z przesuwaniem układów technologicznych. Pierwszy „Tur” już prawie rok zdaje egzamin w Belchatowie i zyskał sobie pozytywną ocenę górników.

Obecnie kończy się montaż drugiej takiej maszyny, która trafi również do największej kopalni węgla brunatnego. Niestety trudno dziś przewidzieć, kiedy „Tury” zaczną być powszechnym elementem naszych kopalń, choć zapewniają znaczną oszczędność stali, energii i zmniejszenie kosztów eksploatacji taśmociągów.

Dotychczas jednak kopalnie nie złożyły zamówień na te urządzenia. Spowodowane jest to m. in. brakiem odpowiednio silnych agregatów prądowców, które trzeba sprządzać za dewisy. Lepiej przebiega produkcja taśmociągów — podstawowego wyrobu FUGO. Dostarczane są w tym roku przede wszystkim dla „Belchatowa” i „Lubstowa”. W powstającej pod Koniinem odkrywcę brygady z FUGO prowadzą również montaż tych urządzeń.

W bieżącym roku trwać będzie także modernizacja odlewni fabrycznej. Jest to jeden z wydziałów, który odstaje poziomem technicznym i warunkami pracy od innych. Najpóźniej w 1984 roku założone zapewni się o wiele lepsze warunki, a fabryka zyska większe możliwości produkcyjne. (woj)

Leszczyńskie

Czego nie kupią rolnicy wezmą młode małżeństwa

Wygląda na to, że już niedługo w leszczyńskich sklepach dotychczasowy brzoźowy podział stoisk zostanie zastąpiony stoiskami dla uprzywilejowanych. Lada moment, obok już wystawionych tabliczek „Tylko dla rolników” pojawiają się następne „Tylko dla młodych małżeństw”. Tak przynajmniej można sądzić z ustaleń podjętych podczas niedawnego posiedzenia wojewódzkiego zespołu koordynującego realizację kredytów dla młodych małżeństw, powołanego z inicjatywy ZW ZSMP Ustalono system sprzedaży dla posiadaczy kredytu „MM” do czasu ukazania się nowych zasad kredytowania.

Młode małżeństwo będzie mogło zakupić meble wówczas gdy meble postoją w sklepie dwa tygodnie i nie znajdują bywalców wśród posiadaczy rolniczych bonów. W takich przypadkach dla młodych przeznaczają się 10 proc. dostawy. Natomiast dla pozostałych towarów objętych sprzedażą wianą wskaźnik dla młodych małżeństw zostanie ustalony po jej zakończeniu. W przypadku artykułów pozarynkowych wymienionych w komunikacie MHWU z marca ubiegłego roku, a nie objętych prawem zakupu przez rolników sprzedaż na kredyt „MM” powinna wynosić 15 procent dostaw.

Organizacje handlowe zobowiązano do wydzielenia w sklepach specjalnych stoisk z towarami przeznaczonymi do zakupu kredytowych. (far)

Zleceń bez liku



Spółdzielnia Inwalidów „Wielkopolanka” w Grodzisku (Poznańskie) prowadzi w swoim zakładzie w Bukowcu także warsztat stolarski. Wykonuje się w nim różne usługi dla ludności i na brak zleceń nikt tam nie narzeka. Zwłaszcza jeśli chodzi o stolarkę budowlaną. (R. Kędziak)

Table with 2 columns: MARZEC 16, Wtorek. Oktawii Izabelli. Słońce: 6.06-17.58

TEATRY

WIELKI — g. 17 „Baron cyganicki”. MUZYCZNY — g. 18 „Król włocześnie”. POLSKI — g. 16 „Listopad”. NOWY — g. 19 „Judas z Kaniotnu”. GOSTYŃ: „Spotkanie na Aftan-tyku” (pol.), „Dubler” (fr.). JAROCIN: „Ucieczka na Atene” (ang.), „Bliskie spotkania trzeciego stopnia” (amer.). KEPNO: „O jeden most za daleko” (ang.). KONTIN Olszow: „Satan z VII klasy” (pol.), „Młody Frankenstein” (amer.). KOŚCIAN: „Wódr Indian Tecumseh” (NRD), „Niezwykła Satah” (ang.). LESZNO: „Panowie obajcie o-

ny” (fr.), „Miłość ci wszystko wybaczy” (pol.) OBORNIKI: „Ciemne słońce” (czech.), „Przygoda arabska” (ang.). PIŁA Sokół: „Proces poszlakowy” (jap.). PLESZEW: „Brat kata” (NRD), „Superpotwór” (jap.). PNIEWY: „Przygoda arabska” (ang.). RAWICZ: „Kielner piacić” (czech.), „Nieposkromieni hajducy” (weg.). ŚEUPCA: „39 stopni” (ang.). SZAMOTULY: „Powrót Mecha-godzilla” (jap.), „Gorączka sobotniej nocy” (amer.). SREM Klubowe: „Głina czy laj dak” (fr.). SRODA: „Arta dla atlety” (pol.). WAŁCZ Tęcza: „Miłość ci wszystko wybaczy” (pol.). WRONKI: „Orkiestra klubu samotnych serc sierżanta Peppera” (amer.), „Wszystko jest miłością” (bulg.). WRZEŚNIA: „Prorok, złoto i siedmiogrodzianie” (rum.). WSCHOWA: „Eolomea” (NRD), „Kto tu mówi o miłości” (weg.).

RADIO

PROGRAM I: 7.30 Przegląd prasy; 7.40 Muzyka; 8.35 Ob-

serwacje — program public.; 8.30 Przegląd prasy; 8.45 Zwiernski kwadrans; 9.02 Przedpołudniowe spotkania; 10.30 Pow. w wyd. dżw. „Egipcjanin Sinhue” odc. pow.; 11.05 Koncert przed hejnałem; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.10 Tu Radio Kierowców; 13.20 Muzyczne wyścinki; 13.30 Piosenki kompozytorów polskich — E. Czerny; 13.55 Studio Relaks; 14.05 Dzień w Polsce — co pisze prasa terenowa; 14.25 Przeboje, przeboje, przeboje... 14.50 Wiersze J. B. Ożoga; 15.10 Popołudnie Studia Młodych; 16.05 Muz. i Aktualn.; 16.40 Polskie pieśni i melodie — K. Szymanowski; 17.15 Koncert dnia — wspomnij mnie; 18.05 Czas refleksji; 18.30 Artyści w naszym studiu — B. Gutnikow; 19.30 Melodie ze ścieżki dźwiękowej; 20.05 Kalejdoskop dnia — przegląd wydarzeń między; 20.30 Koncert życzeń; 21.05 Kronika sportowa; 21.15 Wielkie dzieła — wielcy wykonawcy — utwory mistrzów baroku; 22.15 Radiowy Tygodnik Kulturalny; 22.50 Gwiazda tygodnia — K. Krawczyk; 23 Dziennik reporterów i wiadom. sport.; 23.40 Jazz na dobranoc. Wiadomości: 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 11, 12.05, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 22.

PROGRAM II: 6.30 Poranne sygnaly; 8.40 Nie tylko dla słucha-

czy w mundurach; 9.05 Świat wokół nas (kl. III — IV) muzyka „Kara z Atmy”; 9.35 Teatr dla przed-szkolaków — „Nos hipopotama”; 10 Poznań i zrozumieć (kl. VII hist.); „Kartki z pamiętnika ucznia”; 10.25 Sołtisi i kameralsi; 11 Horyzonty wiedzy kl. II lic. — Poeta niepoetyckich czasów; 11.35 Komentarz zagraniczny; 11.40 Zespoły z tamtych lat; 12.05 Od A do Z polskiej piosenki; 12.30 Postawy i wartości; 13 Świat wokół nas (kl. III — IV) muz. „Karol z Ainy”; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Z malowanej skrzyni; 14 Album operowy — fragm. z oper. Bizeta: „Carmen” i „Potawiacze pereł”; 14.30 Mistrzostwa pięknego słowa — nowela A. Czechowa — Fular-ka; 14.50 Płyty z koncertów Chucka Magnione w Rochester; 15.15 NURT — Filozofia i socjologia; 15.40 Ludzie i ich pasje; 16 Suita taneczna; 16.10 Dział pytanie, dziś odpowiedź — Rozmawiamy o języku — aud. z telef. udz. słuchaczy; 17 Radiokurier; 18.35 Komentarz zagraniczny; 18.45 Ludzie i poglądy; 19 Kompozytor tygodnia — K. Szymanowski; 19.35 Świat basni — program na dobranoc dla dzieci „Pastuszka szaty”; 20 Muzyczny seans filmowy — Nóż w wodzie; 20.45 J. niemiecki; 21 Recital wieczoru — Marie Paul-Belle; 21.40 Wieczór litera-

cko-muzyczny; 21.40 Cień Giocon-dy; 22.10 Świat muzyki współczesnej — Pieśni A. Webera i A. Ber-ga; 22.50 Proza w odcinkach „Wpi-sani w Giewont” fragm. pow. Henryka Worcella; 23. Jezz dla wszystkich; 23.40 Poezja na dobranoc — Portrety — I. Marjańska. Wiadomości: 5.30, 7.30, 9.30, 11.30, 13.30, 15.30, 18.30, 21.30, 23.50.

PROGRAM IV (aud. lokalne Po-żnania): 6.30 — 7.30 Radioexpress; 13-13.15 Czas Dobrych Gospodar-zy; 17.05-18 „Na wielkopolskiej aniecie” Radioexpress; „Zielony Poznań” — komentarz; „Postawy młodych” — mówi o tym będą młodzi dziennikarze; „Co dalej z Małką” — komentarz; (tel. dyż. 653-18).

TELEWIZJA

PROGRAM I 7.00 — RTSS J. polski „Sonety krymskie”; 7.30 — RTSS. Matematyka „Toesa-mości trygonometryczne” cz. 2; 9.00 — J. polski (kl. V-VB) B. Prus „Palac i rudera”; 10.00 — Dziennik; 11.00 — Plastik (kl. III) z Szym-

nem Kobyńskim spotkanie szóstę; 12.30 — Jak wprowadzać reformę gospodarczą? 15.40 — Kwadrans z Artelem; 16.00 — Dla młodych widzów „Rejs”; dla dzieci „Michałki”; 17.00 — Dziennik; 17.30 — Portrety — Władysław Reymont; 18.20 — Wszystko o reformie; 18.50 — Dobranoc; 19.00 — Echa antyków w królew-skich Łazienkach; 19.30 — Dziennik; 20.15 — „Cygan” — 1 odc. serialu psych.-obycz. prod. ZSRR; 22.00 — w zgodzie z prawem mię-dzynarodowym; 22.25 — „Woda dla Wareszawy” — rep. filmowy; 23.40 — Dziennik; 23.10 — Melodia na dobranoc.

PROGRAM 2

18.00 — Powtórzenie z programu I z soboty i niedzieli: — Ofensywa wyzwolenia „Na partyzanckich ścieżkach”; — „Sierra” — film S. Szwar-cBronikowskiego; 19.00 — Dziennik; 19.30 — Dziennik; 20.15 — Wtorek melomana; 21.15 — Z cyklu człowiek i środo-wisko „Chore uzdrowiska”; 21.45 — Kwadrans z Artelem.